XX LAT
KONCERTÓW PRZED HEJNAŁEM

Białystok, 2021

foto: Weronika Trojanowska

Kronika prawdę ci powie…

20 lat Koncertów przed Hejnałem to nieprzerwany ciąg uczty duchowej w centrum miasta, gdzie oprócz stałych słuchaczy, którzy chcieliby przyjść *jeszcze raz, i jeszcze raz, i jeszcze raz* (wpis śp. Zbigniewa Popielskiego – kompozytora do kroniki w 2008), ale i osób zupełnie przypadkowych: *są osoby przygodne, które zatrzymują się, słuchają, fotografują występy artystyczne, w tym także cudzoziemcy* (wpis Romualda Józków - teoretyka muzyki - w kronice 2009).

Przeglądając kronikę wpisów kilkunastu edycji Koncertów przed Hejnałem zauważyć można ich aspekt socjologiczny. To odczuwanie pewnej więzi „rodzinnej" wokół koncertów hejnałowych.

„Rodzina hejnałowa" jest wielopokoleniowa. Ludzie dojrzali (głównie uczestnicy Uniwersytetu III Wieku) składają podziękowanie za pamięć o potrzebach artystycznych. Wieloletnia słuchaczka koncertów pani Kazimiera Chilecka w kronice w przywołanym już 2008 roku napisała: *serdeczne dzięki za pamięć o nas, a wszystkim raduje się serce, raduje się dusza, gdy koncertów się słucha spod Ratusza!!!* (wpis w kronice 2008). Trzeba przyznać, że koncerty spełniają oczekiwania słuchaczy, jeżeli nieżyjący już Robert Panek napisał kiedyś: *To było fantastyczne* (27.07.2010).

Wielu melomanów utożsamiało się z estetyką muzyczną koncertów i potwierdzało, że w obecnym czasie potrzebne są bardzo imprezy *bez zbędnych nagłośnień i decybeli z muzyką przyjazną człowiekowi w odróżnieniu od muzyki okropnej i wycia w mikrofony* (wpis prof. Bożeny Jóźków, 2008, 2014).

Niektórzy ze słuchaczy upatrywali – słusznie zresztą – koncertów, jako doskonałej formy - jak to się teraz określa – promocji miasta. *Przyjechałam z Krakowa i muszę przyznać, że nawet w królewskim grodzie nikt nie wpadł na tak wspaniały pomysł. Świetny kontakt, świetna muzyka* (wpis p. Anny Stockiej, 2014).

Dziękuję za piękne koncerty (3 lata) proszę o dalszą kontynuację w przyszłości nawet w sierpniu. Stała słuchaczka Barbara Wąsikowska (wpis z 2004).

Pani Barbara to słuchaczka z dość dużej *Rodziny Hejnałowej*. W późniejszych latach napisała: *Koncerty przed hejnałem! Tak pięknie grali i pięknie śpiewali. Dusze i serca słuchaczom rozweselali. Miną miesiące, minie cały rok znów będą koncerty, znów będą różne instrumenty. Będą nam grały, śpiewały.*

Dziękujemy za „coś dla ucha" podczas wakacji. To „coś" było wspaniałe i przyjemne dla słuchacza łącznie z konferansjerką. Gliwiczanie.

Koncerty to miejsce, w którym rozwijały skrzydła młode talenty, gdzie zlatywały się „dobrze upierzone" i gdzie tkwił potencjał twórczy dla obdarzonych iskrą Bożą artystów.

Pomysł niedzielnych poranków z muzyką był jedynym na wschód od Wisły, a może nawet w kraju i za granicą. Tak pisała uczestniczka koncertu 12.07.2009 z Toronto: *Cudowny koncert i cudowny pomysł na koncerty przed hejnałem. Miło zobaczyć rodaków z rodzinnego miasta! Dziękuję za przemiłe przyjęcie. Będę wspominać i opowiadać w Toronto o wspaniałym Białymstoku.* Agnieszka Gajdzis (Toronto, Kanada).

I tak, jak napisał redaktor *Gazety Współczesnej* śp. Kazimierz Radzajewski: *Oby z pięciu było 10, 20… 100 lecie.*

A my życzymy, oby znaleźli się pasjonaci, dla których sztuka będzie wartością, gdzie nie liczy się pieniędzy, lecz plon. Ten „plon" to zaszczepienie w sercach słuchaczy miłości do muzyki przez duże M.

A więc tak trzymać (wpis Roberta Panka, 2007) i *bravo bravissimo* (wpis śp. prof. Gabrieli Jeleckiej, 2007).

Pragniemy podziękować za wpisy kronikarskie, które nas duchowo wspierały i są potwierdzeniem, że po sobie zostawiamy „coś" w sercach ludzi wrażliwych, coś, co posiada pierwiastek ponadczasowy i sprawiało, że „chciało" nam się „chcieć".

P.S. Gdyby ktoś chciał wiedzieć, co jest kluczem realizacji nieprzerwanie od dwudziestu lat w lipcowe (do X koncertów) i sierpniowe (od XI koncertów) przedpołudnia niedzielnych spotkań z muzyką, to odpowiedź jest w kronice - p. Jana Adamskiego (śp. 2021) z Choroszczy i Chicago jednocześnie, 2007 r.

Lidia i Tadeusz Trojanowscy

Pomysłodawcy i organizatorzy KPH

KPH, 2001: Patrycja Gabrel,
Sylwester Trojanowski, Lidia Trojanowska

KPH, 2002: Agnieszka Respondek, Małgorzata Jóźków,
Cezary Sanecki, Katarzyna Januszczyk (1979 - 2010)

KPH, 2002: Maciej Krassowski z uczniami

Robert Panek (1933 - 2020) - kompozytor. Urodzony w Staszowie. Pierwszy kontakt z muzyką miał dzięki bratu Kazimierzowi, który uczył się gry na skrzypcach.

W wieku 14 lat rozpoczął naukę muzyki jako elew orkiestry wojskowej w Szczecinie. Jednocześnie uczęszczał do średniej szkoły muzycznej (uczył się gry na werblu, wiolonczeli i klarnecie). Ukończył Oficerską Szkołę dla Kapelmistrzów Wojskowych w Warszawie, Państwowe Liceum Muzyczne w Warszawie (klarnet, dyrygentura – 1957) oraz dyrygenturę orkiestrową w PWSM w Warszawie (u prof. L. Kurkiewicza, 1962). Od tego roku był przez wiele lat muzykiem Państwowej Orkiestry Symfonicznej oraz nauczycielem szkół muzycznych w Białymstoku.

Organizował państwowe szkolnictwo muzyczne na Kubie (1964–65) pracując w latach 1960 - 1980 jako muzyk na kontraktach zagranicznych gdzie, dyrygował koncertowymi orkiestrami m.in. na Kubie, w Nikaragui, Kostaryce, Hondurasie, Panamie i Wenezueli, a przez 18 miesięcy był szefem ponad stuosobowej reprezentacyjnej orkiestry armii nikaraguańskiej w Managui. Jego kompozycje wykonywane są na dworach królewskich w Sztokholmie i Madrycie. Po powrocie do kraju zorganizował i prowadził orkiestrę w resorcie MSW.

W swoim dorobku twórczym posiada wiele utworów na orkiestrę dętą, zespoły kameralne, orkiestrę symfoniczną (m.in. *Koncert* na klarnet, *Concertino* na głos i orkiestrę smyczkową, *Sinfoniettę* na 2 flety i orkiestrę smyczkową *Pałac Branickich*, *Suitę tańców kubańskich*), pieśni na głos z towarzyszeniem fortepianu oraz wiele solowych utworów instrumentalnych.

Przez wiele lat lat współpracował ze Staszowskim Towarzystwem Kulturalnym. Publikował w „Gońcu Staszowskim" i „Gazecie Współczesnej" felietony i wspomnienia z licznych zagranicznych wojaży. Zajmował się też poezją i fotografią.

Jego zdjęcia można było oglądać na wystawach m.in.: „Ulice świata" (Galeria Politechniki, 2002), „Spotkanie z przyrodą" (Galeria Politechniki, 2003), „Lwowskie impresje" (Klub Jubilat w Białymstoku, 2005), „Cmentarz Orląt Lwowskich (Galeria Marszand, 2005), „Piękno przyrody naszego regionu" (Klub Kalina w Białymstoku, 2006), „Podlasie w fotografii Roberta Panka" (Klub Jubilat, 2006), „Chińskie fascynacje Roberta Panka" (WOAK Spodki, 2006). Pierwszy tomik poezji pt. „Pęknięte lustro" wydał w 1993r.

Laureat wielu konkursów muzycznych (m.in. CAMAGÜEY SON – Kuba`65, NOTA DE ORO – Managua`88, EXPO`92 w Hiszpanii, na Hejnał Białegostoku – `96. Jego III Kwartet Smyczkowy był wykonany podczas EXPO`92 w Sevilli). Wieloletni członek Światowego Stowarzyszenia Dyrygentów Orkiestr Dętych i z tego tytułu uczestniczył w przygotowaniu oprawy muzycznej Igrzysk Olimpijskich w Atlancie.

Hejnał

Słońce czy deszcz
odwilż czy mróz
mglisto czy przejrzyście
szaro czy kolorowo
hałas czy cisza
wesoło czy smutno
zawsze o dwunastej
z białostockiego ratusza
słychać melodię hejnału
i wtedy się ładnie uśmiechasz
trzymając mnie za rękę.

R. Panek

O początkach muzycznych insygniów Miasta Białegostoku -

z Robertem Pankiem autorem Hejnału Miasta Białegostoku rozmawiała w 2016 r. Lidia Trojanowska

L.T.: Jak to się stało, że stałeś się autorem Hejnału Miasta Białegostoku?
R.P.: Na hejnał był ogłoszony konkurs, chociaż wcześniej mój hejnał był grany na różnych uroczystościach lokalnych, ale była taka pani w Urzędzie Kultury, nie pamiętam… ona strasznie klęła. Ja jej kiedyś powiedziałem: chętnie bym panią zwolnił z pracy, za to, że pani tak przeklina. I to ona powiedziała, że dobrze byłoby, aby miasto miało porządny hejnał. I ona zorganizowała ten konkurs. Przewodniczącym Komisji był prof. Andrzej Zieliński ówczesny rektor białostockiej Akademii Muzycznej. W komisji był również Mirosław Błaszczyk, wtedy dyrygent Filharmonii Białostockiej … i przyjęto mój hejnał.

L.T.: **Czy pamiętasz ile było zgłoszeń?**
R.P.: Było dziesięć zgłoszeń … to pamiętam. Napisał jeden z moich kolegów, ale kompozycja była w tonacji E-dur. On był kompozytorem chóralnym i E-dur tonacja mu pasowała, a ta niekoniecznie dobrze brzmi na trąbce. Hejnał na konkurs napisał również Maksymiuk, ale on jeszcze gorzej „skomponował", bo napisał w H-dur.

L.T.: **Hejnał jest w oryginale na trąbkę?**
R.P.: Tak na trąbkę… w tonacji F-dur.

L.T.: **Kto prezentował konkursowe kompozycje?**
R.P.: Prezentacja odbyła się na fortepianie. Nie wiem, kto grał. Opowiadał mi o tym fakcie Andrzej Zieliński.

L.T.: **Czym inspirowałeś się pisząc melodię hejnału? Skąd wziąłeś pomysł?**
R.P.: To jest taka melodyjka spod Zabłudowa. Zabłudów też ma hejnał, który wcześniej napisałem. Jedną z nich, która wpadła mi w ucho opracowałem i przedstawiłem na komisję. Pisałem jeszcze hejnał do Siemiatycz, ale tam nie został wybrany mój utwór. W Staszowie – mojej rodzinnej miejscowości - grany jest mój hejnał. Cieszę się, że w mieście mojego dzieciństwa słychać moją melodię. W starym mieście Szydłowie też jest mój hejnał. Jeszcze są moje hejnały w Hawanie i Ekwadorze.
W Europie Zachodniej w wielu miastach byli hejnaliści, którzy grali melodie podczas pożaru. Jak zagrał hejnalista było wiadomo, że jest to sygnał do ratowania dobytku, ponieważ wybuchł pożar. Stąd wywiodła się tradycja hejnałów miast.

L.T.: **Odnośnie białostockiego hejnału…**
R.P.: Zadzwonił do mnie kiedyś nieżyjący redaktor Andrzej Koziara. Mówił tak: mamy sztandar, mamy coś tam jeszcze, ale brakuje hejnału. Ogłosił konkurs na hejnał, ale nikt się nie zgłosił. Ja przekazałem mu tę melodię. I ten hejnał grany był kilka razy. Potem wspomniana pani z Urzędu zorganizowała konkurs.

L.T.: **A kiedy hejnał zabrzmiał z wieży ratuszowej?**
R.P.: Pierwszy raz ten hejnał zabrzmiał chyba w 1979 roku z wieży ratuszowej przy apelu wojska.

L.T.: **No i dopiero po dwudziestu latach ogłoszono konkurs?**
R.P.: No tak z tego wynika….

L.T.: **Zapytam o najbliższe plany kompozytorskie.**
R.P.: Jestem jedynym Polakiem członkiem Światowego Stowarzyszenia Dyrygentów Orkiestr Dętych. Ponieważ znam hiszpański, to mi dali Amerykę Południową. I do Ameryki Południowej piszę muzykę koncertową. Oni tam mają swoje marsze i tym podobne, ale chodzi o to, żeby grać muzykę artystyczną. Piszę więc na różne instrumenty na składy nietypowe. I w związku z tym komponuję teraz dla orkiestr wojskowych w Ameryce Południowej.

L.T.: **To ja życzę sukcesów i gratuluję tylu hejnałów granych w różnych miastach polskich i na świecie.**

1.

Uchwała Nr LIX / 585 / 97
Rady Miejskiej Białegostoku
z dnia 27 października 1997r.

w sprawie ustanowienia hejnału i fanfary Miasta Białegostoku.

Na podstawie art.18 ust.1 ustawy o samorządzie terytorialnym z 8 marca 1990 roku (Dz.U. z 1996 r. Nr 13 poz. 74 , Nr 58 poz. 261 , Nr 106 poz. 496 , Nr 132 poz. 622 i z 1997r. Nr 9 poz. 43, Nr 106 poz. 679, Nr 107 poz. 686 , Nr 113, poz. 734 i Nr 123 poz. 775) uchwala się , co następuje :

§ 1.

Ustanawia się hejnał i fanfarę miasta Białegostoku.

§ 2.

1. Hejnałem miasta Białegostoku jest utwór muzyczny, którego zapis nutowy stanowi załącznik nr 1 do niniejszej uchwały.
2. Hejnał stanowi symbol dźwiękowy miasta i może być odtwarzany zwłaszcza w czasie uroczystości miejskich.

§ 3.

Fanfara miejska jest utworem muzycznym, którego zapis nutowy stanowi załącznik nr 2 do niniejszej uchwały.
Fanfara może uświetniać zwłaszcza szczególne uroczystości miejskie.

§ 4.

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta Białegostoku.

§ 5.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia .

PRZEWODNICZĄCY
RADY MIEJSKIEJ
mgr Jan Chełmoński

Tadeusz Trojanowski – kompozytor, pianista, pedagog, poeta, animator kultury na Podlasiu i Mazowszu. Urodzony w Ciechanowie. Edukację muzyczną rozpoczął w rodzinnym mieście (akordeon), kontynuował w Płocku (akordeon, fortepian) i Łodzi (fortepian). Pierwsze kompozycje (utwory na fortepian i pieśni) powstały w latach 1977–78. Lekcji kompozycji i kontrapunktu udzielał dyrektor PSM I i II stopnia w Płocku – Marcin Kamiński (1913–1990). Studia muzyczne ukończył w AMiFC w Warszawie w klasie fortepianu (Jan Kadłubiski, 1984) i kompozycji (Marian Borkowski, 1996).

Jest autorem około 500 utworów począwszy od dzieł oratoryjnych przez instrumentalne do drobnych form instrumentalnych i pieśni. Wśród nich znajdują się kompozycje wokalno-instrumentalne i wokalne (*Modlitwa Jubileuszowa*, *Stworzeni do miłości*, *Magnificat*, *Stabat Mater*, *Ave Maria*, *Misericordiam Dei*, *Oratorium Zapiski więzienne* do tekstów Stefana Kardynała Wyszyńskiego, *In Honorem Beatae Mariae Virginis Immaculatae*, Requiem – *rozważania o życiu i śmierci*, *Te Deum*, *Missa Brevis*, *Alleluja*, *Anielski śpiew*, Oratorium *Dziedzictwo* na 1050 rocznicę Chrztu Polski); symfoniczne (*Out*, *Non stop*, *Transformation*, *Requiem*, *Muzyka żałobna 1940 – 2010*, *Pieśni na orkiestrę*, *96 taktów muzyki żałobnej)*, instrumentalne (*Koncert*, *Concertino*, *Sielanki*, *Pro Memoria*, *Witraże*, *Wariacje Kolbergowskie*), *100 Mazurków dla Niepodległej* na fortepian (2018), pieśni na głos z towarzyszeniem fortepianu oraz ponad 20 kolęd do tekstów własnych.

Większość kompozycji doczekała się wykonań estradowych, nagrań radiowych (Polskie Radio, Radio Watykańskie), telewizyjnych i fonograficznych (Vienna Modern Masters, Acte Preable, Pro Art). Kompozycje Tadeusza Trojanowskiego wykonywane były m.in.: w Niemczech, Włoszech, Słowacji, Rosji, Norwegii, Meksyku, Australii, USA i Japonii.

Odznaczony: Medalem Zasłużony Kulturze Gloria Artis (2008), Nagrodą Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego (2013), Odznaką Honorową Województwa Podlaskiego (2018)

Wraz z małżonką Lidią jest twórcą licznych inicjatyw muzycznych na Podlasiu (*Koncerty Pamięci*, *Koncerty przed Hejnałem*, *Muzyczne Spotkania z Naturą Franciszkiada granie na byle czym*, *Podlaski Festiwal Wielkanocny*, *Letni Festiwal Chopin nad Nettą*, *Koncerty Totus Tuus*. Dorobek poetycki stanowią zbiory wierszy: *Został tylko Anioł Stróż* (1998), *Tato, napisz mi wiersz!* (2009) oraz poezja zamieszczana w antologiach i periodykach wydawanych w kraju.

Fanfara grana od święta –

z Tadeuszem Trojanowskim autorem Uroczystej Fanfary Miasta Białegostoku rozmawia Lidia Maria Trojanowska

L.T.: W tym roku przypada 25. rocznica ustanowienia muzycznych insygniów miasta. Białystok posiada hejnał i fanfarę. Skąd pomysł na napisanie fanfary?
T.T.: Uroczystą Fanfarę Miejską przewidzianą do wykonywania na szczególnie podniosłych uroczystościach napisałem na kwintet dęty w składzie: trzy trąbki w stroju B i dwa rogi w stroju F. Skomponowałem ją specjalnie w maju w 1996 r. z myślą o konkursie ogłoszonym przez Radę Miasta Białegostoku. Fanfara jest utworem świątecznym - można by powiedzieć od „święta" - w przeciwieństwie do hejnału, który codziennie można usłyszeć z wieży ratuszowej. Fanfara zawsze wykonywana była „na żywo" w uroczystych dla Miasta momentach. Niestety w związku z obsadą jest to wyzwanie organizacyjne i finansowe. Trzeba przecież znaleźć pięciu muzyków, dobrze zestrojonych ze sobą intonacyjnie. I trzeba im zapłacić.

L.T.: Wydaje mi się, że niewielu białostoczan wie, że nasze miasto posiada dwojakie insygnia muzyczne?
T.T.: Też tak sądzę. Trzy lata temu urzędujący pan Prezydent podczas otwarcia podziemnego przejścia podziękował Robertowi, że ten pojawił się o siódmej rano ze swoim klarnetem i zagrał Fanfarę Miejską. Myślę więc, że skoro włodarzowi miasta zdarzył się taki błąd, to i mieszkańcy w dużej mierze nie mają świadomości o naszych muzycznych symbolach miasta.

L.T.: Wracając do Fanfary. Dlaczego: w uroczystych dla miasta momentach?
T.T.: Już sama tonacja Es-dur, w której skomponowany jest utwór świadczy o charakterze utworu. To tonacja odwagi i powagi, doniosłości czy wręcz bohaterstwa. Tonacją Es-dur posłużył się Beethoven w III Symfonii z przydomkiem Eroico. Wiele innych kompozycji literatury muzycznej w tej tonacji posiada właśnie wspomniany przeze mnie charakter. Dlatego tę tonację uznałem za właściwą. Po skomponowaniu zauważyłem, że melodia zawiera motyw z fanfar jasnogórskich. Uznałem to jednak za walor. Pomyślałem, że motyw maryjny w fanfarach niejako potwierdza, że Białystok to miasto Matki Bożej Miłosierdzia.

L.T.: Jakieś wspomnienia z czasu zatwierdzenia muzycznych sygnałów miasta?
T.T.: Po zmaganiach konkursowych zostałem z Robertem Pankiem zaproszony przez ówczesnego Przewodniczącego Rady Miejskiej Jana Chojnowskiego na sesję, gdzie była podjęta uchwała zatwierdzająca nasze kompozycje. Nie pamiętam, ale chyba było to jesienią. Wertując kronikę okazało się, że było to owszem jesienią, ale 1997 roku. Na tejże sesji Rady Miasta padło pytanie co do hejnału, że słychać w nim podobieństwo do hejnału mariackiego. Robert tłumaczył, że wynika to z ograniczonych postępów interwałowych trąbki (dawniej używanej), charakterystycznej skali opartej na naturalnym szeregu tonów harmonicznych. A w ogóle na początku pan Przewodniczący zapowiedział omyłkowo, że oba projekty - hejnał i fanfara - są autorstwa Roberta Panka, co równie szybko uległo sprostowaniu.

L.T.: Na konkurs trzeba było przedstawić nie tylko zapis nutowy, ale i nagranie?
T.T.: Tak. Wymogiem konkursu był zapis nutowy. W przypadku fanfary – partytura i nagranie, którego dokonałem z muzykami i reżyserem dźwięku w sali kameralnej Filharmonii Białostockiej przy ulicy Podleśnej. Za wygrany konkurs na hejnał i fanfarę otrzymałem siedemset złotych brutto. W moim przypadku zwróciło się za honoraria wypłacone filharmonikom, którzy brali udział w nagraniu.
Chętnie wykonuję fanfarę w wersji fortepianowej przy nadarzających się okolicznościach, a zdarzało się, że na pamiątkę odręcznie pisałem nuty Fanfary, co z pewnością ma większą wartość niż skład komputerowy. Utwór kilkakrotnie grała orkiestra Franciszka Mocarskiego - jednego z najlepszych dyrygentów orkiestr dętych w regionie. Zresztą na jego prośbę opracowałem Fanfarę na orkiestrę dętą.

L.T.: Płock szczyci się twoim „Polonezem Płockim" tańczonym przez młodzież podczas Poloneza Maturzystów na Starym Rynku w 2016 roku, Białystok graną bardzo sporadycznie Fanfarą?
T.T.: Mimo dosłownie kilku wykonań Uroczystej Fanfary Miejskiej cieszy mnie, że wpisałem się w barwy muzyczne miasta Białegostoku. Szkoda, że jest to utwór tak rzadko wykonywany. Jest naprawdę bardzo podniosły. W dzisiejszej dobie nie trzeba wielkich nakładów finansowych. Można przecież utwór nagrać i emitować cyfrowo…. Ale cieszę się z tego, że Białystok, jako jedno z niewielu miast ma podwójne muzyczne insygnia.

Rok założenia 19
KURIER PODLASKI
CENA 50 gr
0239-2267
deksu 350 664
BIAŁYSTOK, ŁOMŻA, SUWAŁKI
Nr 202 (3673) Poniedziałek, 20 października 1997 r.

Muzyka zamiast uchwał

BIAŁYSTOK. Dzień skończył się zbyt szybko

Najwięcej czasu poświęcili wczoraj białostoccy radni na: przyjmowanie odznaczeń i listów dziękczynnych, słuchanie występów orkiestry dętej, oglądanie tańczących dziewcząt, a także na słuchanie niezbyt niestety merytorycznych wywodów osób spoza Rady. Nic więc dziwnego, że większości uchwał podjąć już nie zdążyli.

Najpierw Rada użyczyła swego czasu Związkowi Sybiraków na wręczenie Krzyża Sybiraka przewodniczącemu RM Janowi Chojnowskiemu. Kilkunastu innym gościom, m.in. komendantowi wojewódzkiemu policji Zbigniewowi Makuchowi i płk. Stanisławowi Bryndzy sybiracy wręczyli podziękowania za doprowadzenie do budowy Grobu Sybiraka przy kościele Ducha Świętego.

Następnie wysłuchali raportu przewodniczącego komisji rewizyjnej RM Mirosława Milewskiego na temat kontroli przeprowadzonej w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej (o raporcie pisaliśmy szczegółowo w ub. tygodniu). Potem pozwolili wypowiedzieć się jednej z mieszkanek Białegostoku, poruszającej się na wózku inwalidzkim, która broniła dyrektorki MOPS Zdzisławy Sawickiej. Po czym na scenę sali obrad weszła orkiestra Zespołu Szkół Melioracji Wodnych, która zagrała skomponowaną przez Tadeusza Trojanowskiego fanfarę miejską. Wcześniej zagrano też hejnał Białegostoku, autorstwa Roberta Panka. Przy muzyce tańczyło kilkanaście uczennic w minispódniczkach, co wzbudziło gorący aplauz radnych, niezależnie od ich przynależności klubowej.

Część radnych domagała się bisów, toteż orkiestra grała jeszcze przez dobry kwadrans. Dopiero po takiej dawce rozrywki radni podjęli uchwałę na temat „miejskich dźwięków".

Dopiero ok. godz. 14 radni przeszli wreszcie do dyskusji nad uchwałami. Pierwszą z nich – dotyczącą założeń polityki społeczno-gospodarczej w 1998 r. – przegłosowano dopiero ok. godz. 17, wprowadzając w ciągu tak długiego czasu tylko kilka mało istotnych poprawek. Przed godz. 18 przyjęto również bez poprawek uchwałę w sprawie wysokości czynszu w Komunalnym Towarzystwie Budownictwa Społecznego. Ma on wynieść 3,5 zł (nie licząc opłat za media).

Dalej radni nie byli już w stanie pracować i podjęcie pozostałych 11 (!) uchwał przełożyli na czwartkowe popołudnie.

TD

Radni wysłuchaj
"na żywo" oficjal
nych melodii Białe
gostoku

Kiedy hejnał, kiedy fanfara

Wykonanych na żyw kompozycji hejnału i fanfa ry Białegostoku wysłuchaj za tydzień miejscy radni którzy mają podjąć decyzj w sprawie oficjalnego za twierdzenia melodii jak kolejnych - po herbie, fladz i chorągwi - symbolach mia sta.

Konkurs na oba utwory mu zyczne został rozstrzygnięty już w 1996 r. Autorem uroczy stej melodii, która ma być hej nałem Białegostoku, jest **Ro bert Panek.** Utwór zosta skomponowany z myślą o wy konaniu jedynie na trąbce, a m być odgrywany na najważniej szych uroczystościach miej skich. Nieoficjalnie był już zre sztą wykonywany podczas róż nych imprez kulturalnych uroczystości odbywających si w Białymstoku.

- Fanfara jest utworym bar dziej ozdobnym, strojnym granym przez kilka instrumen tów - powiedziała "Podlaskie mu" **Krystyna Damulewicz** z Wydziału Kultury Urzędu Miejskiego w Białymstoku. Konkurs na tę kompozycję wygrał **Tadeusz Trojano wski.**

Z propozycjami hejnału i fanfary zapoznają się dzis członkowie Komisji ds. Orga nizacyjnych i Współpracy z Samorządami Rady Miejskiej, którzy zaopiniują wniosek o formalne zatwierdzenie melo dii na oficjalne symbole mia sta.

Natomiast za tydzień - 27 października - podczas sesji Rady Miejskiej, przed podję ciem decyzji, obie melodie po znają wszyscy radni, którzy wysłuchają "na żywo" hejnału w wykonaniu autora, Roberta Panka. Fanfarę zagra kwintet instrumentów dętych.

(Zibi)

Kurier Poranny

Sobota
22. 06. 1996 r.

Białystok, Łomża, Suwałki
Nr 145. (1749)
Cena 50 gr. (5.000 zł)
Wydanie AB

Fanfara od święta

Białystok będzie miał swój hejnał i fanfarę. Najciekawszą propozycją hejnału okazała się kompozycja **Roberta Panka,** białostockiego kompozytora i emerytowanego dyrektora Orkiestry Policyjnej. Autorem najlepszej fanfary jest **Tadeusz Trojanowski.**

Kilka miesięcy temu gmina Białystok ogłosiła konkurs na hejnał miasta. Spośród nadesłanych przez sześciu kompozytorów kilkunastu propozycji komisja konkursowa pod przewodnictwem profesora Andrzeja Zielińskiego wybrała dwie.

Hejnał Roberta Panka jest krótkim utworem muzycznym (trwa 1,22 minuty) skomponowanym na trąbkę.

– Melodia zwraca uwagę, ale nie nawiązuje do motywów regionalnych – mówi o swojej kompozycji Panek. – Utwór będzie grany z wieży ratuszowej. Chciałbym, by wykonywali go muzycy z różnych orkiestr białostockich.

Hejnał białostocki nie jest jedyną ego typu kompozycją Roberta Panka. Skomponował on hejnał dla Staszowa oraz dwóch miast kubańskich.

Jak nas poinformowała **Janina Czyżewska** z referatu kultury Urzędu Miejskiego, premiera hejnału i fanfary odbędzie się w trakcie imprezy weekendowej „Imieniny u Hetmana". O częstotliwości grania hejnału zadecyduje Rada Miasta. Fanfara natomiast wykonywana będzie podczas większych uroczystości miejskich.

(Sima)

Twórca hejnału Robert Panek ze swoim dziełem

Fot. B. F. Skok

Białystok ma hejnał i fanfarę

Hejnał autorstwa Roberta Panka i fanfara skomponowana przez Tadeusza Trojanowskiego wygrały w konkursie zorganizowanym przez władze Białegostoku.

Przed kilkoma miesiącami Gmina Białystok ogłosiła konkurs na hejnał miasta. Wśród nadesłanych przez sześciu kompozytorów kilkunastu propozycji, komisja konkursowa pod przewodnictwem prof. Andrzeja Zielińskiego wybrała dwie.

Hejnał Białegostoku, skomponowany przez Roberta Panka, jest krótkim utworem muzycznym (trwa nieco ponad minutę) na trąbkę. O częstotliwości jego wykonywania zadecyduje Rada Miejska. Fanfara autorstwa Tadeusza Trojanowskiego będzie wykonywana podczas większych uroczystości miejskich.

(PW)

KPH, 2004: Robert Panek, Tadeusz Trojanowski, Lidia Trojanowska, Bogdan Drewnowski, Piotr Drewnowski, z przodu Weronika Trojanowska

BIAŁYSTOK ŁOM.
GAZETA
współczesna
REGIONALNY ● Nr 209 (13863) ● Nakład 20 200 egz. ● Cena 60 gr ● Nr indeksu 350133 ● ISSN 0137-9488

Oficjalne melodie Białegostoku

Na białostocką nutę

Wczoraj radni wysłuchali "na żywo" i zaakceptowali hejnał i fanfarę Białegostoku.

Podobnie jak przed rokiem herb, flaga i chorągiew, tak w poniedziałek hejnał i fanfara stały się kolejnymi symbolami Białegostoku. Konkurs na oba utwory muzyczne został rozstrzygnięty już w 1996 r. Autorem hejnału Białegostoku, jest **Robert Panek.** Utwór został skomponowany z myślą o wykonaniu na trąbce. **Tadeusz Trojanowski** jest natomiast kompozytorem fanfary, która jest utworem bardziej ozdobnym, strojnym, granym przez kilka lub kilkanaście instrumentów.

Wczoraj białostoccy radni, którzy zdecydowali o oficjalnym zatwierdzeniu melodii, wysłuchali obu propozycji w wykonaniu młodych muzyków.

Hejnał na trąbce został zagrany przez Piotra Bąka, ucznia Liceum Muzycznego w Białymstoku. Fanfarę zaprezentowała natomiast 23-osobowa orkiestra dęta Zespołu Szkół Melioracji Wodnych dyrygowana przez Franciszka Mocarskiego.

Przed głosowaniem radny Zbigniew Puchalski, choć obie melodie bardzo mu się podobały, zwrócił uwagę, że początek hejnału brzmi podobnie jak krakowski. Nie jest to jednak jego zdaniem żaden zarzut.

- Większość hejnałów polskich miast ma pewien motyw najstarszego krakowskiego, a wynika to też po części z pewnej specyfiki trąbki - wytłumaczył Robert Panek.

(Zibi)

Fanfarę Białegostoku zagrała orkiestra dęta Zespołu Szkół Melioracji Wodnych

Fot. Z. Woźniak

Tak właśnie wówczas myśleliśmy i tak realizowaliśmy -

z Janem Chojnowskim Przewodniczącym Rady Miasta Białegostoku kadencji 1994 – 1998
rozmawia Lidia Maria Trojanowska

Robert Panek i Tadeusz Trojanowski, 07/2016

L.T.: W 1996 roku ogłoszony był konkurs na Hejnał Miasta Białegostoku. Czy pamięta Pan czyj to był pomysł?
J.CH: Generalnie w kadencji 1994 -1998 przystąpiliśmy do działań zadbania o insygnia. Wtedy w gabinecie pojawiła się flaga polska, flaga miasta, postawione zostały trzy maszty przez Urzędem przy ulicy Słonimskiej. Wtedy też zadbaliśmy o herb miasta i hejnał miasta. Zadbałem również o to, żeby Przewodniczący nosił łańcuch na szyi.

L.T.: A jak było z konkursem na hejnał?
J.CH. Nie pamiętam, jak przyjęty został hejnał.

L.T.: W gazetach białostockich z tych lat są artykuły, że konkurs na hejnał i fanfarę rozstrzygnięto w 1996 roku. Czy pamięta Pan dlaczego aż cały rok trwały prace nad podjęciem Uchwały?. Mamy bowiem Uchwałę Rady Miasta, z której wynika, że podjęto ją dopiero w październiku 1997 roku?
J.CH.: Zarząd Miasta był wnioskodawcą przyjęcia uchwały. Jako Przewodniczący nie występowałem z inicjatywą odnośnie hejnału, chociaż w kilku sprawach występowałem z taką inicjatywą. Na przykład ulica Mariańskiego, czy nadanie honorowego obywatelstwa ks. biskupowi Leszkowi Głódziowi - to moje inicjatywy uchwałodawcze. Wtedy przecież ważyły się losy jednostki wojskowej. Hejnał był prowadzony przez Zarząd Miasta. Ja mogłem tylko, jako wrażliwy na te sprawy, inicjować. I tak też było.

L.T.: A czy pamięta Pan pierwszą prezentację hejnału i fanfary? Wiemy, że odbyło się to na sesji miejskiej.
J.CH. Niestety nie ma innych dokumentów oprócz Uchwały Rady Miasta. Polegać można tylko na pamięci…

L.T.: No tak… wygląda na to, że historii sprzed dwudziestu pięciu lat nie da się tak dokładnie odtworzyć, ale pomijając to, czy to dobrze, że Białystok posiada muzyczne insygnia?
J.CH. Bezwzględnie… W jakiś sposób buduje się tożsamość miasta, wspólnoty… tak, jak odniesienie do hymnu państwowego, do jego godła, tak samo i tu… nasza mała ojczyzna. Jej wyróżnik. Jej cecha… Zdecydowanie dobrze. Bardzo pięknie. Tak właśnie wówczas myśleliśmy i to wówczas realizowaliśmy.

L.T.: Dziękuję za rozmowę.

BIAŁOSTOCKA
GAZETA
współczesna
Nakład 48 500 egz. PIĄTEK-NIEDZIELA, 12-14 LIPCA 2002 NR 134 (15047) CENA 1,50 zł

Białostockie koncerty przed hejnałem

Z TADEUSZEM TROJANOWSKIM, pianistą, kompozytorem i inicjatorem muzycznych cykli, rozmawia Aniela Łabanow

Jest Pan nie tylko muzykiem, ale także inicjuje i organizuje cykliczne koncerty, że przypomnę chociażby „Spotkania przy lampie", „Koncerty w ogrodach Biskupa" (Łomża), „Koncerty na łące", „Franciszkiada" czy „Koncerty przed hejnałem".

Nie przypisuję sobie całej chwały: jestem raczej wykonawcą, a głównym inicjatorem moja żona, Lidia Trojanowska, która swojego czasu do Wydziału Kultury zgłosiła dziesięć projektów imprez muzycznych.

Właśnie zaczęły się, po raz drugi, „Koncerty przed hejnałem", przy ratuszu, z którego wieży w samo południe rozlega się ten utwór.

Jest w Białymstoku więcej letnich koncertów, ale te są nieco inne. Chcemy promować młodych muzyków, którzy korzeniami związani są z Białymstokiem, którzy wyjechali z naszego miasta nie tylko w inne regiony Polski, ale także za granicę. Wielu z nich ma już duży dorobek. Zamierzamy pokazać również muzyczne rodziny.

W najbliższą niedzielę odbędzie się recital wokalny Łukasza Kazaneckiego.

Jest to syn znanego białostockiego poety – Waldemara Kazaneckiego, absolwent filii Akademii Muzycznej, obecnie student Akademii Muzycznej we Wrocławiu, laureat I nagrody konkursu wokalnego „Pieśń wieczorna", odbywającego się w ramach Festiwalu Moniuszkowskiego Podlasia.

Dobrym pomysłem są koncerty „Mistrz i uczniowie".

W tym roku przedstawimy Macieja Krasowskiego, pianistę i pedagoga Zespołu Szkół Muzycznych oraz jego uczniów: Juliusza i Miłosza Kuczyńskich oraz Tomasza Trojanowskiego.

Na zakończenie cyklu odbędzie się także „Spotkanie z kompozytorami", z Tadeuszem Trojanowskim i Robertem Pankiem.

Publiczność ma okazję spotkania „na żywo" autorów fanfary i hejnału Białegostoku, poznanie ich dorobku. Jeśli powstanie jakiś inny utwór, sławiący miasto, autor dołączy do nas.

PATRONAT współczesna

Spieniona fontanna

Czwarty i ostatni tegoroczny „Koncert przed hejnałem", zatytułowany „Spotkanie z kompozytorami", odbył się wczoraj przed ratuszem. Cykl organizowany był po raz trzeci przez Impresariat Muzyczny „Pro Art", czyli Lidię i Tadeusza Trojanowskich, przy współpracy z Muzeum Podlaskim. Cieszy się on też niezmiennym powodzeniem.

Pianista i kompozytor Tadeusz Trojanowski, wystąpił z recitalem fortepianowym utworów Fryderyka Chopina, zagrał też swoje „Westchnienie", inspirowane twórczością Anny Gniewkowskiej. Robert Panek skomponował na tę okazję „Spienioną fontannę", nawiązując do niedawnego wydarzenia, kiedy to do wody wlano płyn do kąpieli. Wspólnie z Tadeuszem Trojanowskim wykonali też inne jego utwory, jak „Gawot Pałacu Branickich".

Koncert zakończył się hejnałem autorstwa Roberta Panka, odtworzonym – jak co dzień w południe – z wieży ratusza.

(a)

W 2016 roku Rada Miasta Białystok odznaczyła Koncerty przed Hejnałem Kulturalnym Gryfem za 2015 rok w kategorii Wydarzenie.
To bardzo cenne uhonorowanie inicjatywy i pośrednio jej organizatorów, nie pomijając wykonawców i publiczności.

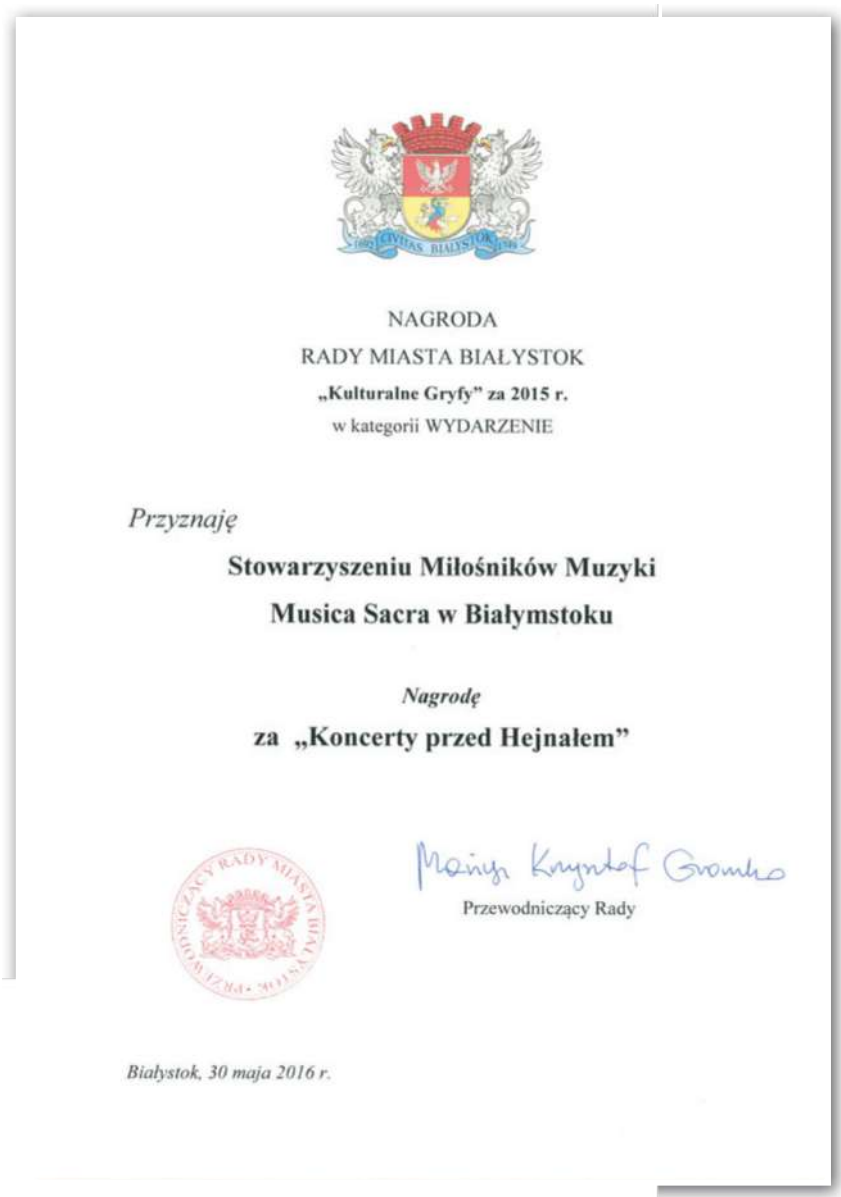

NAGRODA
RADY MIASTA BIAŁYSTOK
„Kulturalne Gryfy" za 2015 r.
w kategorii WYDARZENIE

Przyznaję

Stowarzyszeniu Miłośników Muzyki
Musica Sacra w Białymstoku

Nagrodę

za „Koncerty przed Hejnałem"

Marian Krzysztof Gromko
Przewodniczący Rady

Białystok, 30 maja 2016 r.

Tadeusz Trojanowski, Lidia Trojanowska, Robert Panek

Irena Szawiel, Tadeusz Trojanowski

2002

W kolejnych edycjach kształtowała się forma koncertów. Wykształcił się cykl: *Gość specjalny, Mistrz i uczeń, Muzyczna Rodzina, Młode talenty* i *Jubileusze* - pracujących na rzecz kultury lokalnej - twórców. I tak, w 2002 roku wystąpili Maciej Krassowski ze swoimi uczniami i Łukasz Kazanecki - młody białostocki talent.

Publiczność często szukała schronienia w cieniu Ratusza.

Lidia Trojanowska, Anna Krzysztofik, Łukasz Kazanecki

Agnieszka Respondek, Cezary Sanecki, Małgorzata Jóźków

2003

Trwałym znakiem integracji hejnałowych artystów stały się wydane przez Wydawnictwo *Pro Art* płyty: *Kolędy polskie* w wykonaniu Patrycji Gabrel i Tria *Con Fervore*, *Muzyka z krańców Europy* i *Melancholia* w wykonaniu Małgorzaty Jóźków i Cezarego Saneckiego. Tych artystów zapraszaliśmy kilkakrotnie wiedząc, że gdy rozwiną skrzydła nie będzie już tak łatwo zaprosić ich na hejnałowe koncerty.

Tomasz Trojanowski, Patrycja Gabrel

Agnieszka Respondek, Cezary Sanecki, Małgorzata Jóźków

Robert Panek, Lidia Trojanowska

2004

Podczas trzeciej edycji koncertów zaprezentowaliśmy bogaty dorobek twórczo-pedagogiczny Grażyny Kuklińskiej autorki między innymi dwóch zbiorów piosenek i melodii z Podlasia pt.: *Jestem sobie Podlasianka*

Mazur w samo południe – tańczą: Ewa Kuczko i Grzegorz Kleszczewski

Wczoraj na dziedzińcu białostockiego Ratusza Grażyna Kuklińska spotkała się z publicznością i przyjaciółmi.

Rozmiłowana w folklorze, muzyce i tańcu, doświadczona instruktorka (przez wiele lat tańczyła i akompaniowała w zespole Kurpie Zielone) opowiadała o swoich dokonaniach zawodowych i sukcesach. A jej sukcesy to przede wszystkim wychowankowie – tacy jak uzdolniona, rozpoczynająca zawodową karierę tancerka, Karolina Kiermut czy zespół Podlasiaczki (z Samorządowego Przedszkola Integracyjnego nr 26 w Białymstoku). Kto mógł, kto nie wyjechał na wakacje, prezentował swoje talenty pod Ratuszem.

Grażyna Kuklińska w trakcie swej długiej kariery pracowała jako kierownik muzyczny w Teatrze Dramatycznym im. Aleksandra Węgierki. Z tamtego okresu przetrwały przyjaźnie z aktorami. Wczoraj mogliśmy oglądać np. Krystynę Kasprowicz-Sokołowską, laureatkę tytułu Aktorka Sezonu 2003/2004. Największym aplauzem publiczności cieszyły się występy najmłodszych podopiecznych Grażyny Kuklińskiej – śpiewającej z zapałem ludowe pieśni Weroniki Trojanowskiej czy prezentujących tańce polskie Ewy Kuczko i Grzegorz Kleszczewskiego. Spotkanie odbyło się w cyklu „Koncertów przed bejnałem". (mz)

Grażyna Kuklińska, Lidia Trojanowska

Dariusz Drewnowski - pozton

Niedziela, 18 lipiec 2004 r., godz. 11.15

OSOBOWOŚCI BIAŁEGOSTOKU

Jestem sobie Podlasianka

Grażyna Kuklińska

Grażyna Kuklińska (z domu Jarząbska) urodziła się w 1951 roku w Ełku. Od najmłodszych lat całkowicie była z muzyką, pomimo iż jej ojciec Aleksander grał na akordeonie. Absolwentka PWSM w Warszawie filia w Białymstoku, w klasie fortepianu prof. Juliusza Borzyma. Pracowała w BTM-ie, Akademii Muzycznej, w Państwowej Szkole Muzycznej II Stopnia, Państwowym Ogólnym Baletowym, a także w Teatrze Dramatycznym im. Al. Węgierki jako kierownik muzyczny oraz we Włoszech w szkołach baletowych *Studio di danza classica La Palazza*, *We Ballet School* w Weronie oraz w szkole baletowej w Rzeszy Arabskiej. Współpracowała m.i.n. z asystentem Maurice'go Bejarta, Andrzejem Zamoklim, z Margherita Trajanovą z *La Scali* w Mediolanie.

Jest autorka zbioru piosenek i tańców podlaskich *Jestem sobie Podlasianka*, pasjonatką tańców narodowych, piosenek i tańców ludowych oraz wszystkiego, co związane jest z tradycją i naszymi korzeniami na ziemi podlaskiej.

Ogniku Baletowym stworzyła własny program autorski *Osobi od zapomniania*.

W programie tym tańce, piosenki i pszczywuwki w formie dialogu są o tematyce regionalnej. W rzeczywistości uczą one dzieci tożsamości regionalnej sięgając do korzeni narodu czyli do twórczości ludowej Podlasia. Jej wielką satysfakcją jest fakt, że w większości wychowanków pozostaje umiłowanie tradycji ludowej, miłość do tańca i śpiewu.

Uczennica Karolina Kiermut

Uczennica Weronika Trojanowska

Zespół Podlasiaczki

Grażyna Kuklińska, Jan Kukliński

Grażyna Kuklińska, Tadeusz Trojanowski

Rodzina Drewnowskich oraz Lidia Trojanowska

Piątka Drewnowskich na scenie i reszta rodziny. Tak wyglądał jeden z koncertów w 2004 roku, gdy prezentowała się Rodzina Drewnowskich.
W kolejnych latach była *Muzyczna Rodzina* Jadackich-Jóźków, ale o dziwo nie było muzycznej Rodziny Trojanowskich.

Małgorzata Drewnowska, Adam Drewnowski, Jacek Dariusz Drewnowski, Bogdan Drewnowski

Lidia Trojanowska

Weronika Trojanowska

Uczestnicy Uniwersytetu III wieku
z p. Kazimierą Chilecką (druga z prawej).
Za p. Kazimierą w kapeluszu siedzi
p. Mirosława Tomczak (wieloletnia członek
Zarządu Stowarzyszenia *Musica Sarca*)

KONCERTY PRZED HEJNAŁEM

ORGANIZATORZY:
Impresariat Muzyczny *Pro Art*
Stowarzyszenie Miłośników Muzyki *Musica Sacra*
Muzeum Podlaskie w Białymstoku

Niedziela, 4 lipiec 2004 r., godz. 11.15
MUZYKA Z KRAŃCÓW EUROPY
Trio Con Fervore
Małgorzata Jóźków - wiolonczela
Agnieszka Respondek - flet
Cezary Sanecki - fortepian

Niedziela, 11 lipiec 2004 r., godz. 11.15
MUZYCZNA RODZINA
Małgorzata Drewnowska - flet
Jolanta Drewnowska-Woronowicz - forte
Adam Drewnowski - waltornia
Bogdan Drewnowski - tuba
Dariusz Drewnowski - puzon

Niedziela, 18 lipiec 2004 r., godz. 11.15
OSOBOWOŚCI BIAŁEGOSTOKU
Jestem sobie Podlasianka
Grażyna Kuklińska

Niedziela, 25 lipiec 2004 r., godz. 11.15
SPOTKANIE Z KOMPOZYTORAMI
Robert Panek
Tadeusz Trojanowski

2005

Rok 2005 to wielki i mały Jubileusz.
40. lecie pracy kompozytorskiej Zbigniewa Popielskiego (1935- 2015) oraz pięć lat KPH

Zbigniew Popielski,
Lidia Trojanowska,
Tadeusz Trojanowski,
Robert Panek

PIEŚŃ W MUZYCE

Patrycja Gabrel – mezzosopran
Krzysztof Kiercul – fortepian

Patrycja Gabrel – edukację muzyczną rozpoczęła w PSM w Białymstoku. Jest absolwentką Liceum Muzycznego w klasie fortepianu. Pasję śpiewania odkryła pod opieką Violetty Bieleckej jako chórzystka Schola Cantorum Bialostociensis i Cantica Cantamus. Studiowała w klasie prof. Krystyny Szostek-Radkowej. Obecnie jest studentką Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie w klasie śpiewu prof. Jadwigi Rappe. Współpracowała z Polskim Chórem Pokoju, Zespołem Pieśni i Tańca Mazowsze oraz Wydziałem Reżyserii Akademii Teatralnej w Warszawie. W swoim repertuarze posiada dzieła oratoryjne oraz utwory solowe różnych epok. W dorobku artystycznym posiada również dwie płyty CD z cyklu *Kolędy Polskie* Tadeusza Trojanowskiego wydane przez Impresariat Muzyczny *Pro Art*. Brała udział w prawykonaniach utworów kompozytorów współczesnych m.in. *Oratorium* do słów Kardynała Wyszyńskiego, *Stworzeni do miłości* i *Różaniec Papieski* do tekstów Jana Pawła II i muzyki Tadeusza Trojanowskiego.

W programie:
F. Chopin, S. Moniuszko, S. Rachmaninow, P. Czajkowski, M. Karłowicz

Lidia Trojanowska, Tadeusz Trojanowski,
Bogdan Drewnowski, Małgorzata Drewnowska

Białostoccy muzycy:
Mirosław Kulikowski i Roman Zieliński

Krzysztof Kiercul, Lidia Trojanowska, Patrycja Gabrel

Zbigniew Popielski (1935 – 2015). Urodzony w Białymstoku. Edukację muzyczną rozpoczął w klasie fortepianu u prof. Zofii Frankiewicz, a w Warszawie ukończył Państwową Średnią Szkołę Muzyczną nr 1 w klasie organów (prof. Stanisław Możdżek) i fortepianu (prof. Irena Kirjacka). Kompozycję ukończył w warszawskiej Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w 1964 roku (klasa prof. Kazimierza Sikorskiego). Po studiach podjął pracę pedagogiczną w rodzinnym mieście, w Państwowej Szkole Muzycznej II stopnia, a od 1974 roku w warszawskiej filii Akademii Muzycznej im. F. Chopina w Białymstoku. Brał udział w znaczących wydarzeniach artystycznych w kraju i zagranicą, w tym m.in. w Festiwalu Współczesnych Żyjących Kompozytorów Polskich (Montreal 1995), w Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Elektronicznej „Dni Teremika" (Sankt Petersburg 1996), w Poznańskiej Wiośnie Muzycznej, Laboratorium Muzyki Współczesnej w Białymstoku.

Laureat nagród i wyróżnień, m.in.: III Nagroda za „Trio stroikowe" w Ogólnopolskim Konkursie Kompozytorskim na instrumenty dęte (Warszawa 1988), III Nagroda za „Capriccio e Fuge" na 5 klarnetów w II Międzynarodowym Konkursie Kompozytorskim na utwór kameralny na instrumenty dęte (Tokio 1997). Autor m.in. takich kompozycji jak: „Terra Exsècràbilis", „Musique en Passat", „Voici Ce Que La Fee Ma Dit", „Capriccio e Fuge", „Deja Entendu, Pieśni „Do Snu". Autor muzyki do teatrów lalkowych oraz dramatycznych (Olsztyn, Warszawa, Białystok); Nagroda Wojewody Białostockiego za balet – pantomimę „Kain" (1982).

Wywiad: Kurier Poranny, 02/2009

U dziadków był stary fortepian. Nosił już znamiona czasu: jeden klawisz był pęknięty, drugi żółty, trzeci nadłamany. Dziadek urodził się w 1878. 15 lat po powstaniu styczniowym. Idee powstania wtedy jeszcze żyły. I słynna była pieśń: "Lecą liście z drzewa". Dziadek lubił czasami to grać. A ja z drugiego pokoju słuchałem i jak coś było nie tak, to od razu mu zwracałem uwagę. A rodzina: Skąd ty to wiesz? No bo słyszę - odpowiadałem. Tak posłali mnie do szkoły muzycznej. Byłem w klasie fortepianu Zofii Frankiewicz. Po maturze pojechałem do Warszawy, do średniej szkoły muzycznej. Potem zostałem na studia w konserwatorium. Ale młodość robi głupoty: wróciłem do Białegostoku. To było 1 lipca 1964 roku. Miałem 29 lat. Pamiętam tę datę, bo ona mi dobrze za skórę zalazła. Dzisiaj bym tego nie zrobił. Bo w Warszawie jest trudno, jest duża konkurencja, ale jest też więcej możliwości. I mentalność ludzi jest inna. Warszawa zmienia ludzi, bo musi. Tam jest takie życie. Będąc tam, byłem pod wieloma względami lepszy. Nie w tym sensie, że byłem grzeczniejszy czy pieska pogłaskałem. Ale w stosunku do rozwiązywania problemów, do tego, by iść do przodu. I tam się dobrze czułem, bo jak wszedłem w tłum ludzi na Krakowskim Przedmieściu, to byłem sam. Tam człowiek w tłumie jest samotny, ale w tym pozytywnym sensie.

Niepotrzebnie wróciłem. Mój kolega Jurek Maksymiuk był mądrzejszy. Ja tam kariery wielkiej nie zrobiłem. Mam kilka nagród. Dostałem między innymi III nagrodę na Międzynarodowym Konkursie Kompozytorskim w Tokio, I nagrodę na konkursie ogólnopolskim w 1988 roku na utwór kameralny, a wcześniej nagrodę na Międzyuczelnianym Konkursie Improwizacji. To było w 1963 roku.

Jak tylko poszedłem do szkoły muzycznej, to coś mnie naszło, żeby swoją melodię skomponować. Nazwałem ją "Murka". Wróciłem do komponowania, jak miałem lat 15. Czemu ja to zacząłem robić? Nie wiem.

Ale wcześniej chciałem być pianistą. Do średniej muzycznej w Warszawie zdawałem na fortepian. Miałem 19 lat, a szkoła przyjmowała do 18. Wściekłem się, bo kogo interesuje, czy pianista wykonujący koncert ma rok więcej, czy mniej? A oliwy do ognia dolało to, że zdecydowała o tym urzędniczka z ministerstwa, która w ogóle nie była członkiem komisji egzaminacyjnej i nie było jej na egzaminie, tylko siedziała na Krakowskim Przedmieściu w ministerstwie i tak sobie zarządziła. Ja jej wtedy przysięgłem, że się za to odpłacę.

Poszedłem na egzamin. Jak skończyłem grać przygotowany program, podszedłem do komisji i powiedziałem: Ja teraz Państwu zagram kilka swoich kompozycji. Tak zrobiłem. I szkoła stanęła przede mną otworem.

Ale od tamtej pory widzieli we mnie bardziej kompozytora niż pianistę. I ja na tę ich kompozycję poszedłem. I dobrze zrobiłem. Bo ze mnie tremiarz, jakich mało. Nie wiem, jak grałem na egzaminach. Chyba tylko dlatego mi się udawało, że byłem świetnie przygotowany.

Tak się w Warszawie zaczęło. A później... później to już dziewczyny. Zakochałem się w jednej. Ożeniłem się, a ona mnie zabrała do Białegostoku. Mądrala. Sama była z Bielska. W Warszawie chyba się gubiła. Ale druga rzecz: w Warszawie nie mogłem dostać zameldowania. A jak zameldowania się nie miało, to i pracy nikt nie dał. (..)

W Polsce Ludowej to było tak: jeżeli napisałeś utwór i dawałeś go na komisję do Krakowa i jeśli ona to przyjęła, a członków Związku Kompozytorów Polskich to zawsze przyjmowała, to wydawali drukiem i za każdy sprzedawany egzemplarz autor otrzymywał tantiemy. Teraz jak chcę wydać, to idę i muszę za to zapłacić. Czyli niedługo będzie taka sytuacja, że krawiec uszyje garnitur i będzie musiał komuś zapłacić, żeby go nosił. No to jest dopiero do góry nogami powywracane wszystko!(…)

Byłem w Montrealu, dokąd mnie zaproszono, bo wykonywano tam mój utwór. Chwaliłem się, że jestem z Białegostoku. Po koncercie, już stojąc na estradzie, patrzę: radio. Byłem pewny, że to Kanadyjczycy i sobie w głowie układam po angielsku słowa, by szybko, ładnie powiedzieć. A oni do mnie po polsku. Ja pytam: To wy skąd, z Polski? Tak - odpowiadają. A skąd, z Warszawy? - dopytuję. Nie! Z Białegostoku. I okazuje się, że to Radio Akadera..

Ja naprawdę nie żądam od nikogo, żeby mi pomnik postawił, bo nie ma za co. Ale Białystok to miasto, które uważam za swego ojca. I jak to jest, że on widzi cudzych, a nie widzi swoich? A ojciec, który dba o innych, a nie o swoich - taki ojciec jest do niczego.

Robert Panek

Zbigniew Popielski

Cezary Sanecki

Lidia Trojanowska, Patrycja Gabrel

Lidia Trojanowska, Cezary Sanecki, Robert Gawroński

Krzysztof Kiercul, Lidia Trojanowska, Patrycja Gabrel

Lidia Trojanowska, Weronika Trojanowska, Grażyna Kuklińska.
Z tyłu Romuald Jóźków.

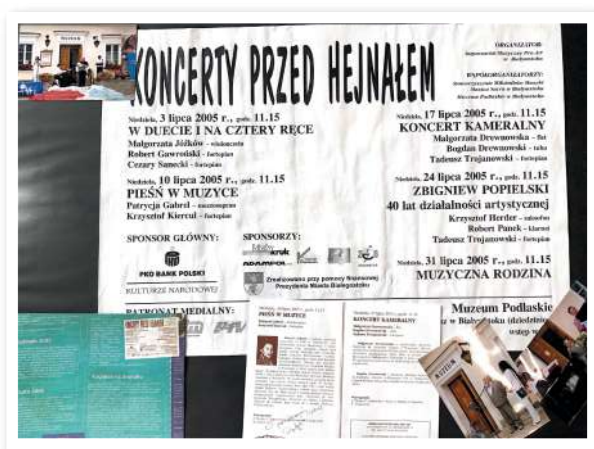

2006

W roku 2006 nie obwołano królem Roberta Panka, chociaż od 1996 roku jest „królem” białostockiego hejnału. W 50. lecie pracy twórczej - wespół z Jubilatem - Tadeusz Trojanowski zaprezentował fragment bogatej twórczości Panka. Dariusz Szada-Borzyszkowski czytał wiersze Jubilata.

Dariusz Szada - Borzyszkowski, Lidia Trojanowska, Robert Panek

Dariusz Szada-Borzyszkowski, Weronika Trojanowska,
Lidia Trojanowska, Robert Panek

Tadeusz Trojanowski, Ewa Głażewska

Lidia Trojanowska, Robert Panek

KONCERT

Fot. Wojciech Okuniel

Ostatni przed hejnałem

Organizowane od sześciu lat przez Impresariat Muzyczny Pro Art „Koncerty przed hejnałem" wpisały się już na stałe w muzyczny pejzaż Białegostoku. Impreza zdobyła uznanie melomanów, którzy rokrocznie uczestniczą w kilku letnich koncertach organizowanych na dziedzińcu białostockiego Ratusza.

Wczoraj białostoczanie mieli okazję wziąć udział w ostatnim koncercie tegorocznych, szóstych już „Koncertów przed hejnałem". I choć pogoda nie była zachęcająca, to do Ratusza ściągnęło sporo osób, aby wysłuchać programu „Exultate Jubilate" w efektownym wykonaniu Marleny Borowskiej (sopran), Kiry Boreczko (sopran) - obie na zdjęciu - i Roberta Marata (fortepian). Kolejne „Koncerty przed hejnałem" - za rok... (PIO)

Niedziela, 9 lipiec 2006 r., godz. 11.15

OSOBOWOŚĆ BIAŁEGOSTOKU

ROBERT PANEK

50-lecie działalności artystycznej

Robert Panek - klarnet
Tadeusz Trojanowski - fortepian
Dariusz Szada-Borzyszkowski - recytacje

W programie: muzyka i poezja Roberta Panka.

Gratuluję pomysłu - takie koncerty są bardzo potrzebne

Gratuluję i życzę sukcesów w następnym dziesięcioleciu
Nie mogłem być na dziesięcioleciu - byłem w Chicago
Moje wielkie artystyczne - ale bardzo pozdrawiam!

Człowiek nie wie jak jest wielki kiedy pracuje systematycznie
Gratuluję wytrwałości i cierpliwości.
Moje słowa uznania
Życzę mnóstwa sukcesy

Drogi Robercie
Niechaj Prezydent Miasta Białegostoku
Gratulacje Hołyńskowie

2007

Podczas koncertów w 2007 roku wystąpili artyści z całej Polski - od północy (Kira Boreczko-Dal) przez wschód (Maciej Krassowski), północny-wschód (Marlena Borowska), centrum (Wojciech Świętoński), północny-zachód (Małgorzata Jóźków) - po południe (Matragona).

Niedziela, **29 lipca 2007 r.**, godz. 11.15

W KRĘGU MUZYKI POLSKIEJ

Marlena Borowska – sopran
Robert Jan Panek – klarnet
Tadeusz Trojanowski – fortepian

Marlena Borowska

Absolwentka Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie na Wydziale Wokalno-Aktorskim w klasie śpiewu solowego Prof. Haliny Słonieckiej. Uczestniczyła w Międzynarodowych Kursach Wokalnych w Belgii, gdzie doskonaliła swoje umiejętności pod kierunkiem G. Colleman i G. Luembam, tam też została wytypowana do Koncertu Finałowego dla Radia BRT w Brukseli. Okres studiów zaowocował udziałem w licznych spektaklach studenckich, m. in. pod dyrekcją T. Wicherka oraz M. Nowakowskiego. Współpracowała z Estradą Kameralną, Filharmonią Narodowej, Krajowym Biurem Koncertowym. Występowała z koncertami i recitalami w licznych miastach Polski a także w Warszawskim Towarzystwie Muzycznym. Zdobywczyni Wydziału Wokalnego Państwowej Szkoły Muzycznej I st. w Sowalkach, którym kieruje od 1992 r. Laureatka licznych nagród. Doceniona wielokrotnie przez Prezydenta Miasta Suwałki nagrodami (2002-2005).

Robert Jan Panek

Urodzony w 1955 r. w Staszrowie. Absolwent Państwowego Liceum Muzycznego w Warszawie (klarnet, dyrygowanie) oraz Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Warszawie w klasie klarnetu (prof. Ludwik Kurkiewicz 1982 r.). Od 1960 r. związany z Białymstokiem, gdzie pracował w szkołach muzycznych, orkiestrze symfonicznej oraz był kapelmistrzem orkiestr dętych. W latach 1980-1980 pracował jako muzyk na kontraktach zagranicznych (Kuba, Nikaraguaa) organizując państwowe szkolnictwo muzyczne oraz orkiestry wojskowe.

Koncertował jako dyrygent w Meksyku, Honduranie, Kostryce i Panamie, Tunezji, Turcji. W latach 1992-93 zaproszony został do organizowania orkiestr wojskowych Gwy i Hondy. Kompozycje wyłonione były na obozach letnich w Sokołdzie, Madrycie, Watykanie oraz podczas igrzysk olimpijskich w Atlancie. W dorobku twórczym znajdują się kompozycje o zróżnicowanym charakterze i instrumentarium. Od utworów na zespoły kameralne poprzez suity symfoniczne do I Symfonii Wawel i 30 utworów znajdują się także fakty, w których kompozytor ukazuje intermezza melodyjne czy narodowy charakter (np. chińska, wietnamska, kubańska, nikaraguańska, meksykańska, tatarska *Koncert na Klarnet*, arabska czy tunezyjska - *DIVIA* na wiolonczelę i fortepian. Duże znaczenie w twórczości kompozytora mają pieśni i piosenki dla dzieci (podręcznik szkolny), duchowy i historyczny, a także pieśni na głos i fortepian.

Laureat konkursów muzycznych (AMALGUEY SON (Kuba 1989), NOVA DE ORO (Nikaragua 1980), EXPO (Hiszpania 1992), na hejnał miasta Białegostoku (1996).

Za działalność artystyczną otrzymał nagrodę za upowszechnianie muzyki polskiej od Ministra Kultury Kuba, nagrodę Ministra Obrony Kuby (1992), Ministra Obrony Turcji (1990), odznakę Zasłużony działacz kultury (1986) za Wkład w pracy artystycznej. Autor dziesięciu prezyji oraz wystaw fotograficznych, m.in. „Ekscesiasta" (2002) Białystok, Warszawa.

Tadeusz Trojanowski

Jest absolwentem Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie na wydziałach instrumentalnym w klasie fortepianu u prof. Jana Kadłubskiego oraz kompozycji, dyrygentury i teorii muzyki w klasie kompozycji u prof. Mariusza Borkowskiego.

W dorobku twórczym posiada ok. 100 kompozycji o różnorodnych zestawach wykonawczych i formalnych. Są to dzieła oratoryjne: *Magnificat*, *Stabat Mater*, *Modlitwa Pokutującego*, *Ave Maria*, *Miserichdias*, *Lux*, *Interzeset do miłości*, *Zapiski wieczorne*, *Rizzione*, *Pagodes*, *In honorem Beatae Mariae Virginis Immaculatae*, orkiestrowe: *Koncert fortepianowy*, *Pro Memoriam*, *Transformation*, *Oni*, *Non stop*, *Requiem*, *Witraże*, chóralne: *Te Deum*, *Missa Brevis*, *Alleluja*, kameralne: *Impreje* na flet i fortepian, *Pro Oculibus*(II) nagroda na Ogólnopolskim Konkursie Kompozytorskim w Warszawie), instrumentalne: *Tradimoni*, *Kontra* na fortepian, *Responsorium*, *Medytacja* na organy, *Kapsya* na flet, *Sala* na wiolonczelę i fortepian, *Wędrówki po skałach* na gitary oraz pieśni. Jest także autorem Uroczystej Fanfary Miejskiej Białegostoku. Większość kompozycji doczekała się wykonań estradowych, z nieliczne nagrań radiowych (Polskie Radio, Radio Warykańskie), telewizyjnych i fonograficznych (Vienna Modern Masters).

Kompozycje Tadeusza Trojanowskiego wykonywane były m.in. w Niemczech, Włoszech, Słowacji, Rosji, Norwegii, USA i Japonii. Jako pianista koncertuje w kraju i za granicą wykonując głównie muzykę współczesną i romantyczną.

Należy do Związku Kompozytorów Polskich, Stowarzyszenia Mikrokosmos Muzyka *Musica Sacra* w Białymstoku. Wspólnie z małżonką Lidią jest inicjatorem i współorganizatorem wielu interesujących przedsięwzięć muzycznych takich jak: *Koncerty na Kace*, *Wieczory z ks. Abbdego*, *Koncerty przed hejnałem*, *Koncerty Pamięci*, *Pieśni ucieszada*, *Lapidar To Deum*, Podlaski Festiwal Wielkanocny *Zmartwychwstał Pan*, *Konfrontacje ze sztuką*.

Jest autorem dzieci wieczny: *Został tylko Anioł Stróż* (1998) oraz pieśni zamieszczanej w antologiach i periodykach.

Wielokrotny stypendysta Stowarzyszenia Autorów ZAiKS oraz Marszałka Województwa Podlaskiego na 2006 r.

Bukiety Jana
KWIACIARNIA
Jan Stankiewicz
Białystok, Al. Piłsudskiego 2a
tel. (085) 652 35 75

Kira Boreczko-Dal, Maciej Krassowski

Lidia Trojanowska

W pierwszym rzędzie siedzą: Zbigniew Popielski, Romuald Jóźków, Bożena Jadacka-Jóźków, Grażyna Kuklińska.

Krzysztof Kiercul, Małgorzata Trojanowska

Lidia Trojanowska

Krzysztof Kiercul, Maciej Nerkowski

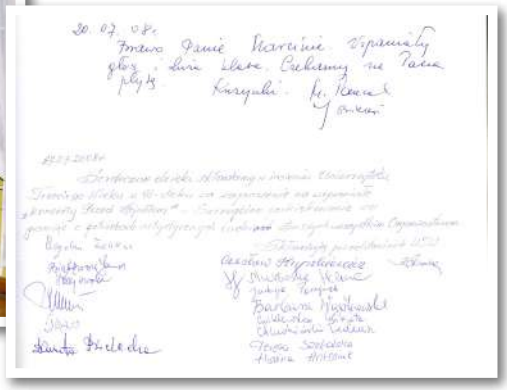

2009

W 2009 r. wystąpili młodzi wykonawcy - w tym Patrycja Gabrel-Pinheiro pochodząca z Suchowoli, która swoje życie rodzinne i zawodowe związała z Portugalią.

ORGANIZATORZY:
Impresariat Muzyczny PRO ART w Białymstoku
Stowarzyszenie Miłośników Muzyki MUSICA SACRA w Białymstoku
WSPÓŁORGANIZATOR:
Muzeum Podlaskie w Białymstoku

PATRONAT HONOROWY:
Tadeusz TRUSKOLASKI – Prezydent Miasta Białegostoku
Maciej ŻYWNO – Wojewoda Podlaski

IX KONCERTY PRZED HEJNAŁEM

Muzeum Podlaskie – Ratusz w Białymstoku

5 lipca 2009 r. – g. 11.15
Trio Akordeonowe
Andrzej Grzybowski, Rafał Gontarski, Patryk Sztabiński

12 lipca 2009 r. – g. 11.15
Warszawski Kwartet Puzonowy – TROMBASTIC

19 lipca 2009 r. – g. 11.15
Recital fortepianowy Wojciecha Świętońskiego

26 lipca 2009 r. – g. 11.15
GOŚĆ SPECJALNY
Patrycja GABREL-PINHEIRO – mezzosopran
Tadeusz Trojanowski – fortepian
Krzysztof Kiercul – fortepian

Prowadzenie koncertów – Lidia Maria Trojanowska

Wstęp wolny

Jerzy Zelnik - Gość Honorowy

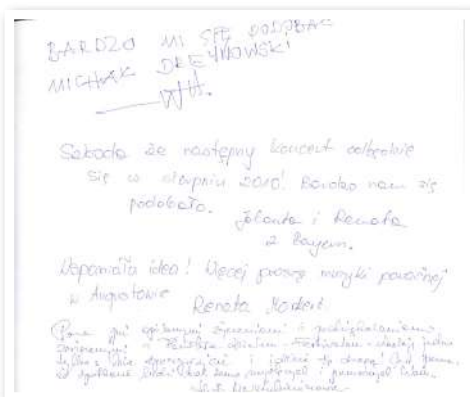

BARDZO MI SIĘ PODOBAŁO
MICHAŁ DRĘWNOWSKI

Szkoda że następny koncert odbędzie się w styczniu 2010! Bardzo nam się podobało.
Jolanta i Renata z Bayern.

Wspaniała idea! Więcej proszę muzyki poważnej w Augustowie
Renata Modest

Krzysztof Kiercul, Patrycja Gabrel-Pinheiro

Warszawski Kwartet Puzonowy *Trombastic*

2010

W 2010 roku po raz ostatni koncerty odbyły się w lipcu. Lipcowe poranki muzyczne zostały zamienione na sierpniowe niedzielne przedpołudnia z muzyką.

ORGANIZATORZY:
Impresariat Muzyczny PRO ART w Białymstoku
Stowarzyszenie Miłośników Muzyki MUSICA SACRA w Białymstoku

PATRONAT HONOROWY:
Prezydent Miasta Białystok

WSPÓŁORGANIZATORZY:
Muzeum Podlaskie w Białymstoku

Tadeusz Truskolaski – Prezydent Miasta Białegostoku
Maciej Żynoo – Wojewoda Podlaski

X JUBILEUSZOWE KONCERTY PRZED HEJNAŁEM

Niedziela, 4 lipca 2010 r.
Koncert In Memoriam Haliny Słonickiej
KIRA BORECZKO - DAL – sopran
MARLENA BOROWSKA – sopran
TADEUSZ TROJANOWSKI – fortepian

Niedziela, 11 lipca 2010 r.
Koncert Kameralny - Trio Appassionato
EWA CHOMICZ - WYSOCKA – fagot
DANUTA LONG – fortepian
KRZYSZTOF DRZEMICKI – klarnet

Niedziela, 18 lipca 2010 r.
Bałkańskie klimaty
SARAKINA

Niedziela, 25 lipca 2010 r.
Gość Specjalny Koncertów przed Hejnałem
FILHARMONIA NEW ART
MICHAŁ DREWNOWSKI – fortepian, dyrygent

Prowadzenie koncertów
LIDIA MARIA TROJANOWSKA

Muzeum Podlaskie - Ratusz w Białymstoku, g.11.15

www.trojanowscy.pl

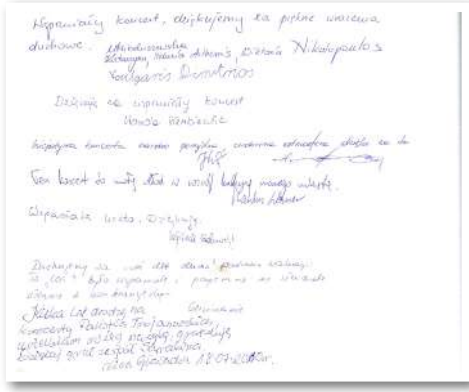

Sarakina

Filharmonia New Art

E-Grajewo, 10/2020

Antoni Czajkowski (1946 - 2020) był człowiekiem wielu talentów, napisał kilka książek - wspomnień i relacji z podróży, jest autorem wierszy, felietonów i testów piosenek, ale przede wszystkim był kompozytorem i pedagogiem. W latach 80. współpracował m.in. z popularnymi autorami: Grażyną Orlińską, Jackiem Bukowskim, a jego piosenki śpiewali m.in. Andrzej Dąbrowski, Bohdan Łazuka, Laura Łącz, czy Barbara i Maria Winiarskie. Pisał muzykę również do spektakli teatralnych i kabaretów m.in. Kabaretu „Barometr" Czesława Nowickiego „Wicherka" - osobowości telewizyjnej przełomu lat 60. i 70.

Już jako mały chłopiec zachwycił się muzyką na żywo, biegając by jej posłuchać do świetlicy PSS Społem - pierwszego tak tętniącego kulturalnym życiem miejsca w powojennym Grajewie. Tam połknął muzycznego bakcyla, oczarowany grą młodych adeptów akordeonu i samym instrumentem. Gry na nim uczył się w grajewskim Ognisku Muzycznym i w Państwowej Szkole Muzycznej I st. w Ełku. Grajewskie Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika (matura 1965r.) a następnie Wydział Wychowania Muzycznego Studium Nauczycielskiego w Ostródzie dały mu przepustkę do studiów na Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie, które ukończył na Wydziale Dyrygentury i Wokalistyki Chóralnej w 1976 roku. Po studiach pierwszą pracę podjął w Szkole Podstawowej nr 4, a równolegle od 1967 roku uczył muzyki w Liceum Ogólnokształcącym, w którym spotkał swoich niedawnych profesorów.

Od najmłodszych lat przesiąknięty był muzyką rozrywkową, a szczególnie elegancką muzyką taneczną, nieustannie rozwijał swoje muzyczne zainteresowania, a łatwość improwizacji i wrodzone poczucie swingu pchnęły go w stronę jazzu. Tak narodziły się zespoły: dixielandowy „Ragtime Septet" i jazzowy „Strange Friut", z którymi występował m.in na ogólnopolskich festiwalach odpowiednio „Jazz nad Odrą" w 1972 (I nagroda) i „Złota Tarka" w 1984 roku.

Połowa lat 80. to także współpraca z powołaną wówczas do życia scholą w parafii Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Grajewie, która pod kierownictwem muzycznym Antoniego odniosła kilka sukcesów na przeglądach diecezjalnych i festiwalach w Warszawie, czy Płocku. To właśnie dla niej napisał znane w Grajewie kolędy do wzruszających tekstów Grażyny Orlińskiej: „Kruszyno Święta", „W świetle kolędy" i „Święta Panna Dziecię tuli".

Członek Stowarzyszenia Autorów - ZAIKS, Polskiego Stowarzyszenia Jazzowego - PSJ, Związku Artystów Wykonawców - STOART, Związku Zawodowego Twórców Kultury - ZZTK, Związku Polskich Autorów i Kompozytorów - ZAKR. Bardzo cenił sobie tę społeczną pracę i kontakt ze środowiskiem twórców z całej Polski.

E-Grajewo, 11/2016 - wspomnienie Antoniego Czajkowskiego

Czesław Roszkowski to wybitny instrumentalista – puzonista, solista Reprezentacyjnej Koncertowej Orkiestry Wojska Polskiego (nie mylić z marszową). Zanim znalazł się w Warszawie i osiągnął sukces artystyczny przeszedł długą, trudną drogę. Na Ziemi nie ma nic za darmo. Oto Jego historia.

Czesio urodził się w Pieńczykowie k. Bełdy, kiedy jeszcze ludzie z obawą wychodzili na pole bo ziemia po niedawno zakończonej wojnie kryła w wielu miejscach rożne wybuchowe tajemnice. Przez kilka

dziecięcych lat spędzonych na wsi malec uporczywie szukał muzyki. Wszystko mu grało: wiatr swoje melodie na widłach, drewniane kola od furmanki skrzypiały glissando, zachwycały trele leśnych ptaków podczas zbierania jagód i usypiały wieczorne świerszcze w odurzającym zapachu maciejki. Na wiejskiej zabawie podchodził do harmonisty i nieśmiało dotykał instrumentu. Jak mówi, nieraz dostawał za to po łapach. Po kilku latach rodzice kupili mu akordeon wtedy na ucho, od razu z basami nauczył się „Fale Dunaju" i „Furmana" z rep. „Mazowsza" więc posłali go do PSM w Ełku. W życiu chyba każdego małego adepta muzyki występy na rodzinnych uroczystościach to normalność. Z moim bohaterem było jeszcze ciekawiej. Zabierali go na wiejskie zabawy kawalerowie. Stawiali malca na stole aby było go dobrze słychać a Czesio grał wszystkim od serca.

Po ukończeniu szkoły podstawowej Na naszym koncercie jako solista miał na początek swoje specjalne pięć minut. Wtedy wydobywał z instrumentu efekty specjalne: gdakającą kurę, kaczora, indyka, glos dziecka wołającego „mama", rżenie konia itp. Cenię mego kolegę Mistrza za ów ton na instrumencie. Gra i słodzi jak Tommy Dorsey. Charakterystyczne big bandowe, ciepłe brzmienie jego instrumentu przypomina najlepsze lata orkiestr tanecznych, fraki, długie suknie, prawdziwe bale. Czesio jest klasykiem filharmonicznym ale nie musi improwizować żeby zagrać przepięknie rozrywkę. znalazł się w wojsku. Taki nieletni? Tak! Jednostka Wojskowa Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego w Białymstoku ogłosiła nabór dla absolwentów szkół podstawowych celem wyszkolenia dla orkiestry i pozostania w wojsku w charakterze zawodowego muzyka. Wystarczyło zgoda rodziców, pozytywne badanie predyspozycji kandydata i czternastolatek zostawał elewem. Otrzymywał mundur, wikt, łóżko w koszarach, parę groszy żołdu i darmową naukę na instrumencie. Od razu posłano go do klasy wspaniałego puzonisty mgr Mariana Mazura w PSM w Białymstoku. Szkołę Wyższą ukończył po wielu sukcesach na licznych konkursach puzonowych. W 1976 r. rozpoczął pracę w Orkiestrze PRiTV Stefana Rachonia. Zjeździł z nią prawie całą Europę grając na największych, letnich festiwalach operowych i w koncertach specjalnych, m.in. w Paryżu w UNESCO, w mediolańskiej La Scali, w Rzymie, w Pompejach, w niemieckim Hamburgu, Bad Herstfeld, Dortmundzie, w Moskwie, w Petersburgu, w Wiedniu. Z początkiem lat dziewięćdziesiątych nowa władza wzięła się za kulturę wedle swoich wyobrażeń. Likwidowano jedna po drugiej orkiestry radiowe – naturalne centra lekkiej klasyki i rozrywki wysokiego lotu skupiające wybitnych twórców i wykonawców. W ten sposób padła m.in na europejskiej klasy Orkiestra PRiTV Stefana Rachonia, wówczas już pod batutą Jana Pruszaka. Telewizyjne i radiowe programy zdominowała muzyka rockowa zaś najczęstszym widokiem na szklanym ekranie byli młodzieńcy w podkoszulkach, dymy i dyskotekowe światła.

Antoni Czajkowski, Czesław Roszkowski

Zamiast fraków i muszek lśniły spocone torsy i trzęsły się grzywy włosów artystów nowej generacji, błyskały gitary jak pistolety maszynowe. Czesiowe, wirtuozowskie umiejętności nie były nikomu potrzebne, na szczęście zdołał powrócić do swojej pierwszej Reprezentacyjnej Orkiestry WP im. St. Moniuszki. Znowu wyjazdy z koncertami po kraju i po Europie. W 2001 roku jako zasłużony solista odszedł na emeryturę i w znakomitej formie dołączył do grupy artystów warszawskich.

Na koncertach jako solista ma zawsze swoje pięć minut. Wtedy wydobywa z instrumentu efekty specjalne: gdakającą kurę, kaczora, indyka, głos dziecka wołającego „mama", rżenie konia itp. Charakterystyczne big bandowe, ciepłe brzmienie jego instrumentu przypomina najlepsze lata orkiestr tanecznych, fraki, długie suknie, prawdziwe bale. Jest klasykiem filharmonicznym, ale nie musi improwizować, żeby zagrać przepięknie rozrywkę.

2011

Zespół *Pogranicze*

Suwalski Chór Kameralny

Serdeczne podziękowanie za wspaniałe
koncerty zorganizowane przez Państwa Trojanowskich
z cudowną rodziną artystyczną. Cudowny
występ Państwa pana Bokeschiego, którymy zyczymy
dużo sukcesów
w imieniu Kolarzówki Haliny Gąsowskiej
z San Francisco
niezbędnika miłych dokonań
i wrzuty całej Rodziny
21. 08. 2011 Trojanowskich w Lwowie

Przepięknym koncertem na rozpoczęcie sezonu
„Koncerty przed Hejnałem"
cudny śpiew p. Julity Mirosławskiej oraz
recytacje p. Marty Olemieńskiej.
Państwo Trojanowscy dziękuję Wszystkim
Wiernym Słuchaczom
Irena Kochlewska
Wstoki, dnia 07.08.2011

7.VIII.2011
Szanowni Organizatorzy
„Koncertów przed Hejnałem"
Serdecznie dziękujemy za piękne koncerty, które ubogacają nam wolny czas.
Niech Pani dobroci, uśmiech i zdrowie
przepełniają miłością tańczyczną
Państwa Trojanowskich w całym ciągu życia.
Wolegnani członkowie
Uniwersytetu Trzeciego Wieku
w Białymstoku
Kchilecka
Biorc
E. Hawryłkiewicz

2012

Od 2012 r. w kolejnych edycjach publiczność mogła usłyszeć piosenki i inne utwory muzyki rozrywkowej w doskonałej interpretacji Kwartetu *Primavera*. Ten charyzmatyczny zespół występował na *Koncertach przed Hejnałem* przez kolejne siedem lat.

Lidia Trojanowska

New Chamber Soloists

Adam Oleńczak, Małgorzata Trojanowska

Kwartet *Primavera*

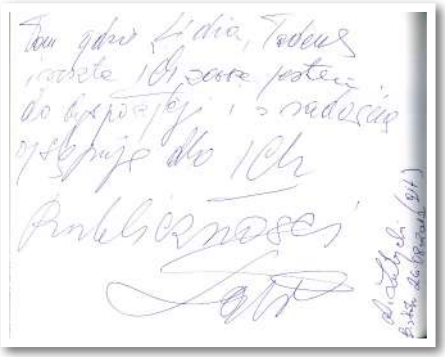

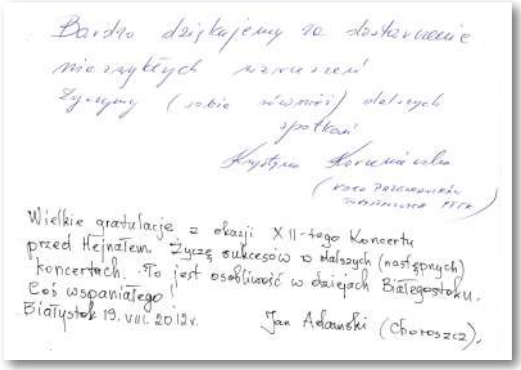

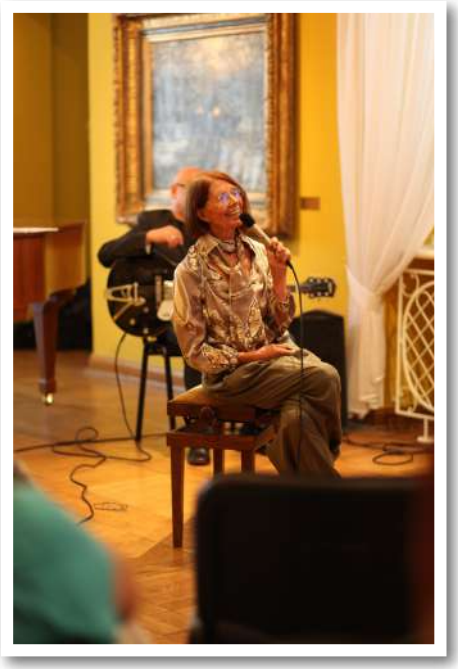

Marta Ławińska, Andrzej Zubrycki

W 2012 roku gościliśmy znakomitą aktorkę Martę Ławińską, która po blisko 25 latach pobytu za granicą, wróciła do Polski, zamieszkała w sercu Podlasia i czynnie działa w zakresie kultury, sztuki i ochrony tradycji. Marzy, że uratuje romanse od zapomnienia, a wieś od architektonicznej zagłady. Urodziła się w Warszawie wraz z wybuchem II wojny światowej, lecz zaraz znalazła się we wsi Sutno na Podlasiu i tu spędziła dzieciństwo. Jest absolwentką Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Krakowie. Współpracowała z wieloma teatrami o wielkiej renomie: Teatrem im. Cypriana Norwida w Jeleniej Górze, Teatrem Polskim we Wrocławiu i Teatrem Powszechnym w Warszawie. Zapamiętaliśmy aktorkę z filmów: *Nie ma mocnych*, *Kochaj, albo rzuć* (Wanda żona Pawełka Pawlaka), *Droga* (Ewa Wąsowska), *Grzeszy żywot Franciszka Buły* (guwernantka Kariny), *U Pana Boga za miedzą* (kioskarka). Za spektakl *Sprawa Przybyszewskiej* uzyskała nagrodę Złoty Ekran (1972). Grała u takich sław jak: A. Bardini, A. Wajda, K. Zanussi, A. Holland czy A. Żuławski. Do Polski wróciła w 2001 r. w rodzinne strony matki. Zamieszkała w małej wsi Mętna i rozpoczęła działalność artystyczną otwierając „Błękitny Teatr".

2013

W 2013 roku na koncertach gościł Redaktor Naczelny Radia Jard Wojciech Kuczyński, którego udało się poprosić o zapowiedź podczas koncertu 18 sierpnia.
W pozostałych koncertach wystąpili młodzi utalentowani artyści.

Wojciech Kuczyński - Redaktor Naczelny Radia Jard, Tadeusz Trojanowski, Wojciech Rędziński - operator kamery.

Z przodu siedzą: Robert Panek, Staś Trojanowski, Danuta Bielecka - wieloletnia Prezes Stowarzyszenia Miłośników Muzyki *Musica Sacra* w Białymstoku.

Jacek Olchanowski, Lidia Trojanowska,
Tadeusz Trojanowski, Staś Trojanowski - operator kamery

Tadeusz Trojanowski, Edyta Ułanowicz

Anna Mikolon, Krzysztof Bobrzecki

2014

Sami młodzi, piękni i zdolni soliści, instrumentaliści i inni artyści...

Kwartet *Primavera*

Warszawski Kwartet Puzonowy *Trombastic*

Michał Drewnowski i kwartet *New Art*

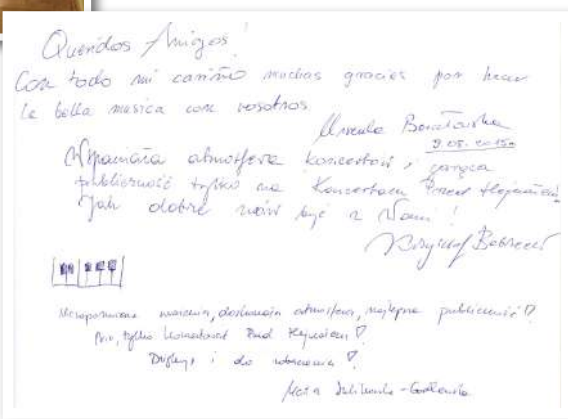

Queridos Amigos!
Con todo mi cariño muchas gracias por hacer la bella musica con nosotros
Mercedes Bonilla
9.08. en 15.
Wspaniała atmosfera koncertów, gorąca publiczność tylko na Koncertach Paweł Kajetanek
Jak dobrze móc być z Wami!
Krzysztof Bobrzel

Niezapomniane wrażenia, doskonała atmosfera, najlepsza publiczność!
Pan, tylko koncertować Paweł Kajetanek!
Dziękuję i do zobaczenia!
Aleksandra Jakimiuk-Gontarek

Kwartet *Andante*

Kwartet *Primavera*

Małgorzata Trojanowska

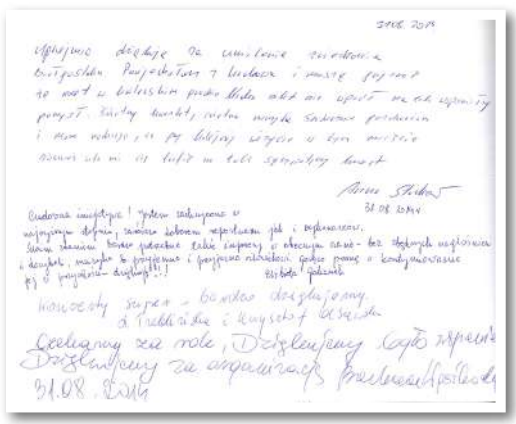

31.08.2014

Wspaniałe koncerty! Byłem zachwycony wszystkim dopiero, zawsze zabieram wspomnienia jak i wspaniałych. Serdeczne Bardzo piękne takie koncerty w otoczeniu natury - bez żadnych ograniczeń i decyzji, wszystko to przyjemne i przyjemne wszystkich. Gdzie pomoc o kontynuowanie PS. Przyjaciół - dziękuję!!! Elżbieta Gałecka

Koncerty super - bardzo dziękujemy
Z Trzebiński i Krzysztof Ciesielski

Gratulujemy za rolę, Dziękujemy całą wspaniałą
Dziękujemy za organizację Przemysław Pośkowski
31.08.2014

To już 15 lat *Koncertów przed Hejnałem*.
Nic nie odda ich historii, jak wpis Roberta Panka

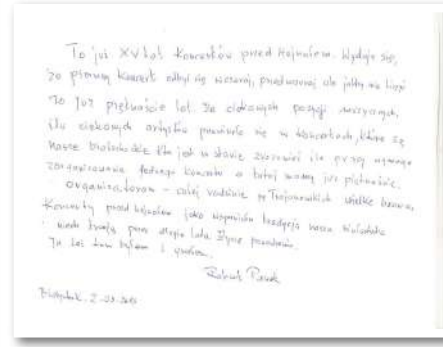

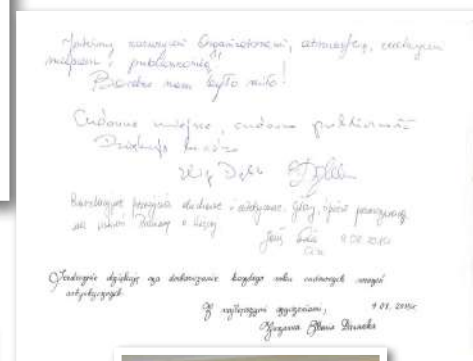

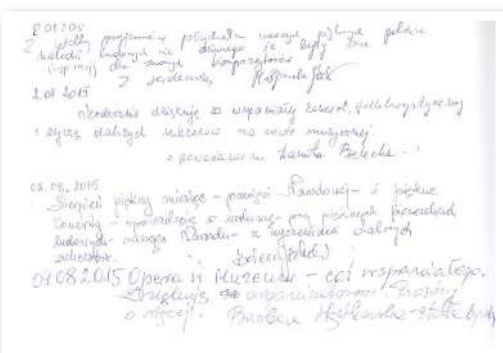

Urszula Bardłowska,
Magdalena Bardłowska

Ewa i Zbigniew Dębko

Marta Gertner właścicielka
Pożegnania z Afryką w Białymstoku

New Art Chamber Soloists

Robert Panek

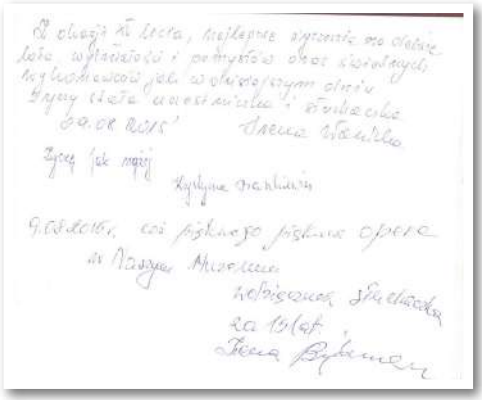

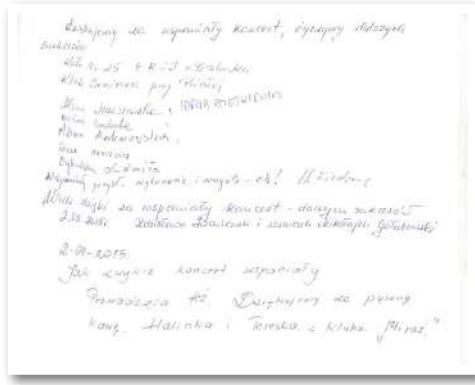

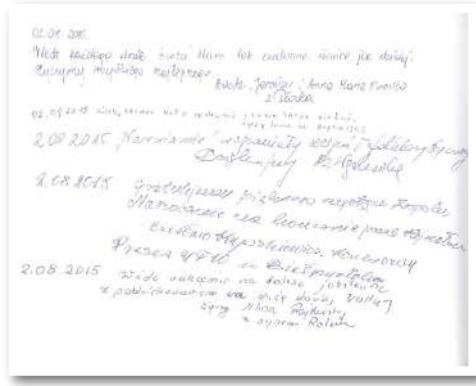

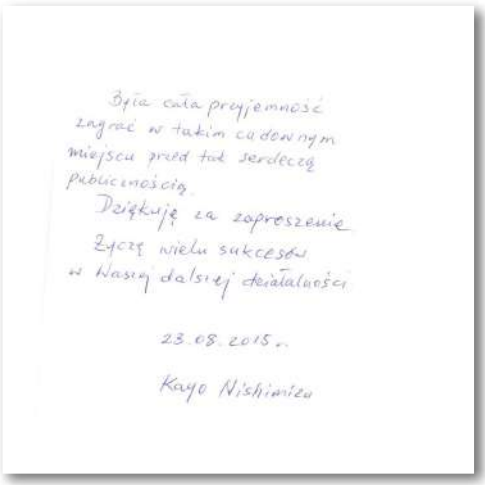

Była cała przyjemność
zagrać w takim cudownym
miejscu przed tak serdeczną
publicznością.
Dziękuję za zaproszenie
Życzę wielu sukcesów
w Naszej dalszej działalności

23.08.2015 r.

Kayo Nishimizu

Wpis Kayo Nishimizu

Dwadzieścia lat Hejnału i Fanfary Miejskiej. Powoli się zwijamy...

Damian Zyskowski, Jakub Plona, Łukasz Filipiuk

Anna Brożek, Małgorzata Jóźków

Kwartet *Primavera*

Rok 2017 - próba przekazania koncertów. Organizacja i prowadzenie Małgorzata Trojanowska.

Czyżby zasłużona emerytura?

Jesteśmy jednak na recitalu Michała Drewnowskiego. Ten pianista doprowadził do prawykonań i nagrań wielu kompozycji na fortepian i orkiestrę Tadeusza Trojanowskiego. Utalentowany syn Marka Drewnowskiego. Obydwu pianistów gościliśmy na organizowanym - przez kolejne sześć lat - Letnim Festiwalu *Chopin nad Nettą*. Ale to inna historia...

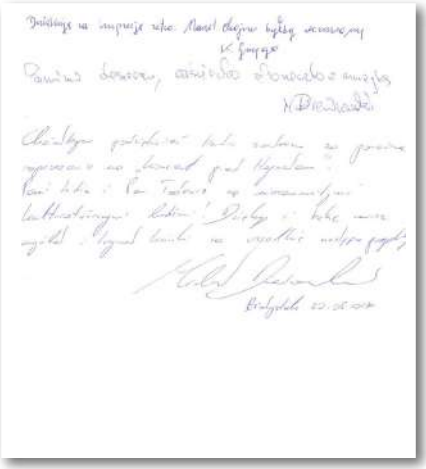

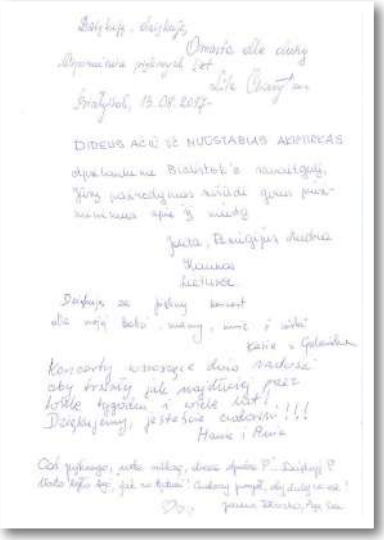

Dziękuję, dziękuję
Omsta ale cudny
Wspaniałe piękne lat.
Lila Chaty
Białystok, 13.08.2017

DEUS AEQUE SE NUGSTABUS AKMIREAS

Opiekunka Białystok'a serdeczny,
Wielu pozdrawiamy wiadomi
[illegible]
Jacek, Szymański Krzysztof
Kamil
Lecture

Dziękuję za piękny koncert
dla mojej Babci, mamy, mnie i wnuki
Kasia + Gabriela

Koncerty wnoszące dużo radości
oby trwały jak najdłużej przez
kolejne tygodnie i wiele lat!
Dziękujemy, jesteście cudowni!!!
Hania i Ania

Coś pięknego, miłe miłego, dużo dobrego P... Dziękuję P
dziękuję Wy, jak na Krzysia! Cudowny pomysł, aby dużo się
[illegible]

Jacek Szymański, Krzysztof Kiercul

Kwartet *Primavera*

Michał Drewnowski

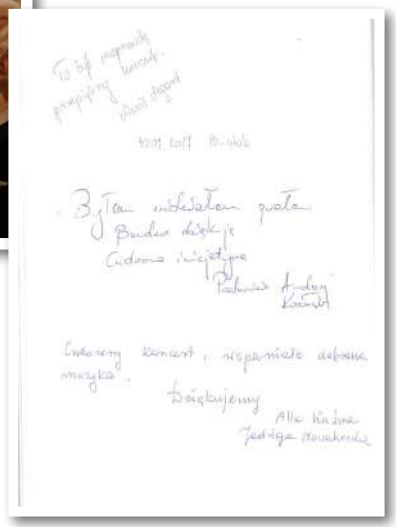

Bytom wdzięczeń pełen
Bardzo dziękuje
Cudowna inicjatywa

Cudowny koncert, wspaniała dobroć muzyka.
Dziękujemy

Michał Drewnowski, Lidia Trojanowska

XVIII
KONCERTY PRZED
HEJNAŁEM
Dyrektor Artystyczny
Tadeusz Trojanowski
Organizacja
Sylwester Trojanowski
Koordynacja koncertów
Lidia Trojanowska
05.08.2018
Koncert w Muzeum, ilość miejsc ograniczona
DIANA PERZYŃSKA - FORTEPIAN
DOMINIKA SZYSZKO - SKRZYPCE
12.08.2018
KWARTET PRIMAVERA
19.08.2018
Koncert w Muzeum, ilość miejsc ograniczona
MAŁGORZATA TROJANOWSKA - SOPRAN
ROBERT MARAT - FORTEPIAN
26.08.2018
DUET AKO-PIANO
KRZYSZTOF KRZESICKI - FORTEPIAN
PIOTR SKOWROŃSKI - AKORDEON
Początek koncertów
g. 11.15
Muzeum Podlaskie
Ratusz w Białymstoku
WSTĘP WOLNY
PATRONAT HONOROWY
ORGANIZATORZY
SPONSORZY
PATRONAT MEDIALNY
Białystok
PALIWKO
TVP3
UARO
JANA
radio

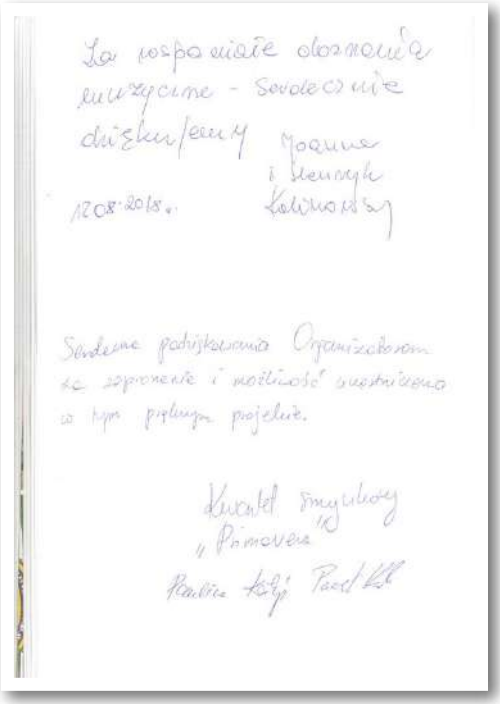

Za wspaniałe doznania muzyczne - serdecznie dziękujemy

Mamie i Tatusiowi Kalinowscy

12.08.2018 r.

Serdeczne podziękowania Organizatorom za zaproszenie i możliwość uczestniczenia w tym pięknym projekcie.

Kwartet smyczkowy „Primavera"

Kierownik artystyczny Paweł [illegible]

Sylwester Trojanowski

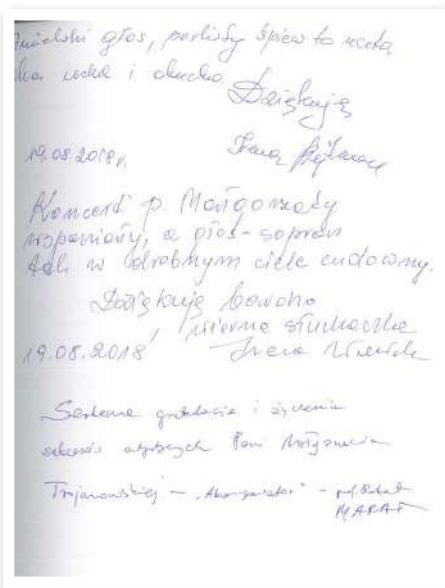

Anielski głos, perliste śpiew to radość dla uszu i ducha. Dziękuję

Irena [illegible]

19.08.2018 r.

Koncert p. Małgorzaty wspaniały, a pod-sopran Adi w dobrotliwym ciele cudowny. Dziękuję bardzo serdecznie

Irena Kruczek

19.08.2018

Serdeczne gratulacje i życzenia sukcesu artystycznego Pani Małgorzacie Trojanowskiej — „Akompaniator" — prof. Szkoły MARAT

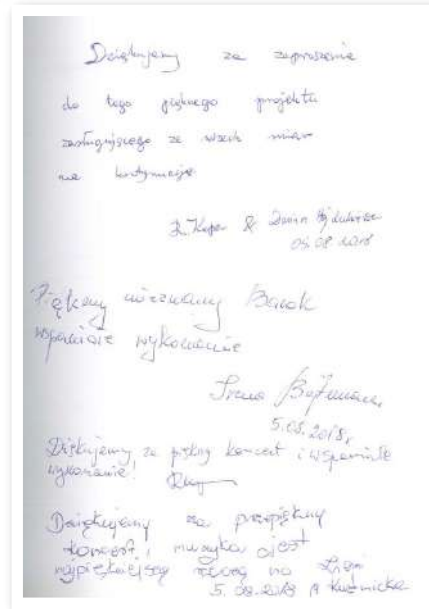

Dziękujemy za zaproszenie do tego pięknego projektu zasługującego ze wszech miar na kontynuację

Z. Kupa & Zespół Wyjątkowe

05.08.2018

Piękny wieczór. Brawo wspaniałe wykonanie

Irena Bętkowska

5.08.2018 r.

Dziękujemy za piękny koncert i wspaniałe wykonanie!

[illegible]

Dziękujemy za przepiękny koncert, muzyka jest wyjątkowym darem na Ziemi

5.08.2018 A. Kuźnicka

XIX KONCERTY PRZED HEJNAŁEM
04.08.2019
PAWEŁ MISIUKIEWICZ
- TRĄBKA
SYLWESTER TROJANOWSKI
- FORTEPIAN
11.08.2019
CHÓR KONTRAPUNKT
POD DYREKCJĄ RAFAŁA SULIMY
18.08.2019
KRZYSZTOF GRZYBOWSKI - KLARNET
ANDRZEJ GRZYBOWSKI - AKORDEON
Miejsce:
Muzeum Podlaskie
Ratusz w Białymstoku
WSTĘP WOLNY
Początek koncertów
godz. 11.15
ORGANIZATORZY
SPONSORZY
ORGANIZACJA KONCERTÓW
SYLWESTER TROJANOWSKI

Dziękujemy za zaproszenie
Dobrze nam tu być!

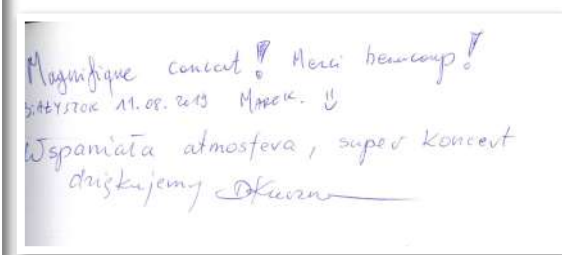
Magnifique concert! Merci beaucoup!
BIAŁYSTOK 11.08.2019 MAREK.
Wspaniała atmosfera, super koncert
dziękujemy

COVID 19?

Tadeusz i Lidia Trojanowscy

W 2020 roku graliśmy dla Polaków na żywo.
Zapraszamy do przypomnienia koncertów na kanale
YouTube Pro Art Lidia Trojanowska

JUBILEUSZOWE
XX KONCERTY PRZED HEJNAŁEM
MAŁGORZATA JÓŹKÓW
BOGDAN OBRYCKI
JAN MLEJNEK
TADEUSZ TROJANOWSKI
BOŻENA JADACKA - JÓŹKÓW
LIDIA TROJANOWSKA
Miejsce:
Dziedziniec Muzeum Podlaskiego w Białymstoku
22.08.2021
godz. 11.15
LIDIA TROJANOWSKA
WSTĘP WOLNY
PRO ART
TVP3 BIAŁYSTOK
Polskie Radio Białystok

JUBILEUSZOWE
XX KONCERTY PRZED HEJNAŁEM
BOGDAN OBRYCKI
AKORDEON
BOGUMIŁ GĄSOWSKI
AKORDEON
TADEUSZ TROJANOWSKI
AKORDEON
Miejsce:
Dziedziniec Muzeum Podlaskiego w Białymstoku
08.08.2021
godz. 11.15
LIDIA TROJANOWSKA
WSTĘP WOLNY
PRO ART
TVP3 BIAŁYSTOK
Polskie Radio Białystok

Wspomnienie
KONCERTÓW PRZED HEJNAŁEM
Małgorzata Jóźków - wiolonczela
Bogdan Obrycki - akordeon
Tadeusz Trojanowski - fortepian
o Koncertach opowie Lidia Trojanowska
15 WRZEŚNIA 2021 | G. 17.30
PIJALNIA KAWY POŻEGNANIE Z AFRYKĄ
(BIAŁYSTOK, UL. WARYŃSKIEGO 4)
Wstęp wolny
PRO ART

Kończymy przynajmniej w tym miejscu.
Wszystko się kończy i wszystko zaczyna...

Tadeusz Trojanowski

Bogumił Gąsowski, Bogdan Obrycki

Lidia Trojanowska. Z tyłu Bożena Jadacka - Jóźków.

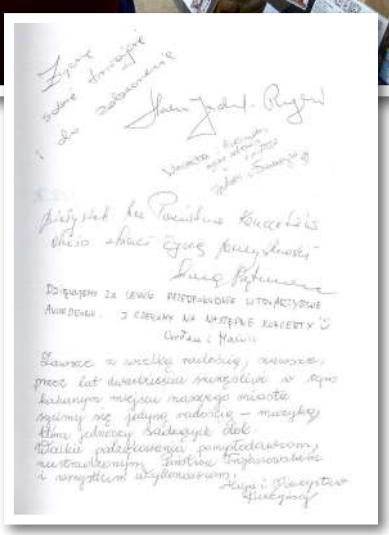

Bogdan Obrycki, Małgorzata Jóźków, Lidia Trojanowska

Bardzo pięknie dziękuję za wszystko
Lidia i Tadeusz Trojanowscy

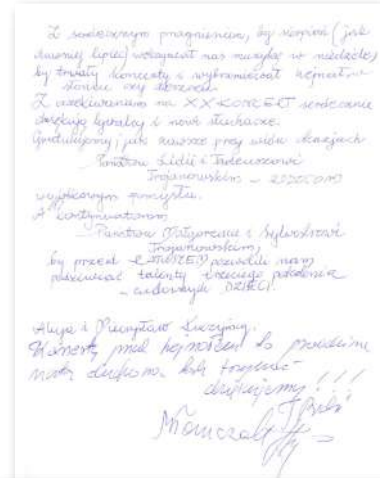

Z serdecznym pragnieniem, by wspólna (jak dotychczas) wędrówka nas nadal w miłości
by trwały koncerty z wykrzesiwością
Z uwielbieniem na XX KONCERT serdecznie
zapraszamy
Państwu Lidii i Tadeuszowi
Trojanowskim
wyjątkowym zwrotem
z
Państwu Katarzynie i Sylwestrowi
Trojanowskim,
by przez EMILKĘ przekazali nam
rozwijać talenty dziecięcy pokolenia
- uzdolnych DZIECI.
Anna i Mieczysław Łuczyńscy.
Słowa przed kominkiem to prawdziwe
może dziękować lub tworzyć
dziękujemy!!!
Mańczak

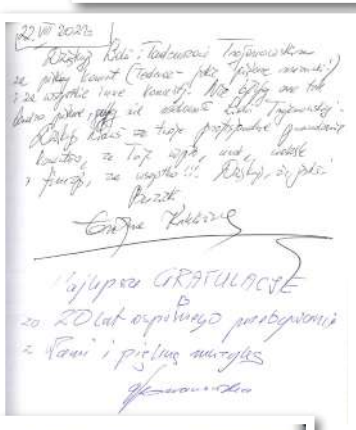

22.VIII 2022
Drodzy Lidi i Tadeuszu Trojanowscy
Bardzo dziękuję za wszystkie chwile
Grażyna Łukasz

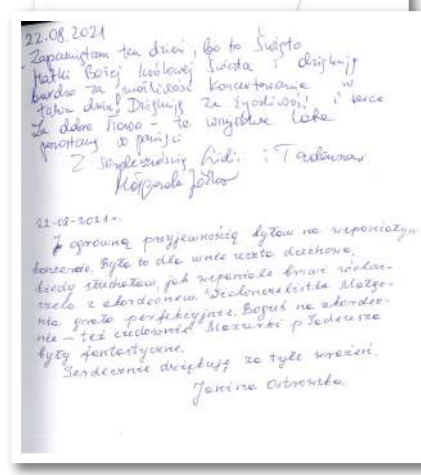

22.08.2021
Zapamiętam ten dzień, bo to Święto
Matki Bożej Królowej Świata i dziękuję
bardzo za możliwość koncertowania w
takim dniu! Dziękuję za życzliwość i serce
Z Bogiem Panem - Ze wszystkie Łaski
pomagaj do pracy
Z serdecznością Lidii i Tadeusza
Małgorzata Jółko

22.08.2021 r.
Z ogromną przyjemnością słyszę na wspaniałym
koncercie. Było to dla mnie ucztą duchową
kiedy słuchałam, jak wspaniale brawo wiolon-
czela z akordeonem. Wiolonczelistka Małgo-
rzata grała perfekcyjnie. Bogusi na akordeo-
nie – też cudownie. Mieczysław p. Tadeusza
– też cudowne.
Były fantastyczne.
Serdecznie dziękuję za tyle wrażeń.
Janina Ostrowska

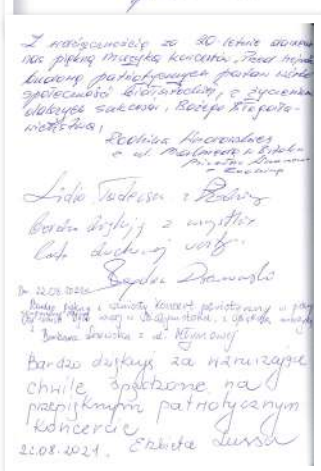

Z okazji 20 lecia zawsze
nas pięknie muzyka koncertu. Przed tym
budzimy patriotycznych postaw wśród
społeczności Kłobuckiej, z życzeniem
dobrych sukcesów. Boże błogosławieństwa.
Bożena Kaczmarek
z ul. Malinowej z Kłobucka
Przesyłam Pozdrawiam
- Bożena
Lidii Tadeusz z Bożą
Bardzo dziękuję za wszystko
Lata dodaj wszystkim
Bogdan Zawadzki
Dn. 22.08.2021
Bardzo piękny i wzniosły koncert patriotyczny w pięknej
Bożenna Kowalska z ul. Młynowej
Bardzo dziękuję za niezapomniane
chwile spędzone na
przepięknym patriotycznym
koncercie
22.08.2021. Elżbieta Lusek

Opracowanie wydawnictwa:
Lidia Trojanowska

Opracowanie graficzne i skład:
Maciej Andraka

Korekta:
Tadeusz Trojanowski

Zdjęcia, plakaty i wpisy kronikarskie:
Archiwum Lidii i Tadeusza Trojanowskich

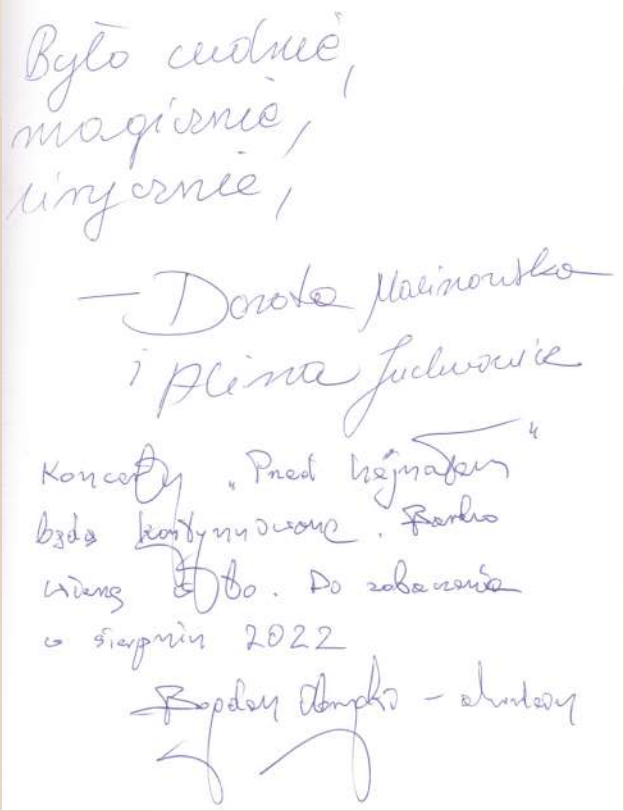
Było cudnie,
magicznie,
cudownie,

— Dorota Malinowska
i Alina Jachowicz

Koncerty „Przed kąpielą"
będą kontynuowane. Bardzo
wiemy Tobo. Do zobaczenia
w sierpniu 2022

— Bogdan Adamko - dyrektor

Podlaskie

ZADANIE PUBLICZNE WSPÓŁFINANSOWANE
ZE ŚRODKÓW WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO.

TROJANOWSCY.PL

PRO ART SHOP

e-popolsku

Wydawca: Wydawnictwo Pro Art

ISBN 978-83-961501-0-3